Nr. 188. Piątek, 19. Sierpnia 1887. **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie o połowę zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej c. i k. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Józefa, Małżonka Jego ces. i król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Ottona, powiła szczęśliwie Arcyksięcia dnia 17 b. m. w środę w Persenbeug.

1. Biuletyn.

Jej. ces. i król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Józefa, jakoteż nowonarodzony Arcyksiążę, mają się odpowiednio do okoliczności całkiem dobrze.

Zamek Persenbeug, d. 17 sierpnia 1887 r.

Profesor Gustaw Braun m. p.
radca dworu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 sierpnia.

Demokratyczna opozycya w Danii naraziła rząd duński po raz drugi na reklamacye ze strony Niemiec, reklamacye wprawdzie nieoficyalne, zawsze jednak niemiłe dla gabinetu, który wie, że obowiązany jest w czasach dzisiejszych zachowywać się neutralnie, lub kultywować stosunki o ile możności przyjazne, szczególniej z Niemcami. Bezpośrednią przyczyną niezadowolenia opinii w Niemczech była wprawdzie mowa duńskiego ministra wojny, którą wypowiedział przed dwoma tygodniami o konieczności uzbrojeń i obwarowania stolicy, ale pośrednio przyczyniła się do zajątrzenia interpretacya tej mowy przez dzienniki opozycyjne duńskie. Według zapatrywań sfer półurzędowych w Danii nie było w tej mowie nic takiego, o czemby nie wiedział dawno świat cały; zaś według przedstawienia rzeczy przez opozycyę, były tam ustępy mogące zaniepokoić wielkie mocarstwo sąsiednie. W istocie sprawa przedstawia się tak, że minister wojny, mówiąc o konieczności wzmocnienia potęgi militarnej Danii, wspomniał przytem o ostatnich wojnach i wyrażał pewne ubolewanie nad uporem opozycyi, która paraliżuje zamiary rządu. Owóż organa demokratyczne, które od lat blisko czternastu toczą wojnę z dzisiejszym gabinetem, oceniły reminiscencye ministra, jakoby te wypływały z ducha odwetu, żywionego rzekomo w Danii. Nic zatem dziwnego, że prasa sąsiedniego państwa, czuwając bacznie nad prądami opinii, zaprotestowała przeciw temu. Z drugiej strony zaś, opozycya, gotowa wyzyskać wszelką broń przeciw prezydentowi gabinetu, użyła tym razem broni niezupełnie może zgodnej z rzeczywistym patryotyzmem. Z tego powodu, dziennik duński, ściśle półurzędowy, widział się zniewolonym poświęcić tej sprawie wyczerpujący artykuł specyalny. Przytoczono w nim cały przebieg sprawy uzbrojeń, od dawna wnoszonej w parlamencie duńskim, a dalej wyrażono ubolewanie, że nieuzasadnione podejrzenia mogą się przyczynić do zachwiania serdecznych stosunków pomiędzy Danią a Niemcami. Być może, iż na tem byłyby się skończyły podejrzenia i ustały wycieczki prasy niemieckiej, gdyby znowu nie sprzeczne opinie opozycyjnej prasy duńskiej. Gdy bowiem organ półurzędowy wyraźnie zamanifestował pokojowe usposobienie rządu duńskiego, opozycya oświadczyła ostentacyjnie, że nie zna rzeczywistych planów rządu, że stosunek pomiędzy gabinetem a reprezentacyą narodową duńską jest taki, iż nie może być między nimi mowy o polityce. Powtórzono przy tej sposobności wielokrotnie już objawione wotum nieufności dla gabinetu. Niemniej jaskrawym był dodatek całej tej prasy, dający do zrozumienia, iż nie dziwi się, że naród niemiecki nie dowierza duńskiemu ministerstwu. Taka polemika, przekraczająca granice kraju, gdyż apelująca do opinii sąsiedniego społeczeństwa, nie mogła uspokoić prasy niemieckiej. Jakoż opinia w Niemczech nie uspokoiła się, ale z drugiej strony i opozycya duńska nie dopięła celu, ponieważ nie podkopała kredytu gabinetu u monarchy. Na razie, jeżeli było jakie niezadowolenie w sferach decydujących niemieckich, uśmierzono je prawdopodobnie w poufnej drodze dyplomatycznej, ale opozycya duńska straciła w kraju wielu zwolenników, i kto wie, czy w nowych wyborach wyjdzie tak silną, by mogła, jak dotychczas, paraliżować akcyę gabinetu bierną postawą w obec wszelkich wniosków rządowych.

16)

OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

IV.

Dom kupiecki.

(Ciąg dalszy.)

Po za murami miasta rozciągały się obszerne przedmieścia na gruntach miejskich, które otaczały miasto na całą milę dokoła, a na których widać było porozsiewane wsie i folwarki. Na przedmieściach stały rozmaite kościoły i cerkwie, pomiędzy któremi wznosiła się na wzgórzu wspaniała i swemi bizantyńskiemi kopułami imponująca cerkiew św Jura. Nad tem zaś wszystkiem panował z wyniosłej piaskowej góry Zamek, zwany wysokim, silny sam w sobie i srogiemi otoczony murami, a, jak wieść niosła, nigdy jeszcze nie wzięty.

Na niskim Zamku siedział Kasztelan, który był zarazem Starostą, lecz w tym ostatnim urzędzie wyręczał się zwykle Podstarostą, mianowanym także przez Króla. Dawnemi czasy, kiedy potężni Odrowążowie, protoplastowie Pieniążków, i panowie z Chodcza, których ród prędko wyginął, zrazu jako Wojewodowie Przemyscy a potem Ruscy, wodzili rej po tych krajach, Kasztelani Lwowscy byli im całkiem podlegli i nie mieli prawie żadnego znaczenia. W tych czasach widzimy Kasztelanami potomków familii ruskich. Lecz później potrafili się usamowolnić i władzę swoją a zarazem i swe znaczenie dokładniej określić. Jednak i wtedy reprezentowali tylko osobę Króla, mieli obronę obydwóch zamków na pieczy, stawali na czele Chorągwi pospolitego ruszenia, przewodniczyli przez swoich Starostów wyborom miejskim, mianowali jednego burmistrza, w niektórych wypadkach powstrzymywali wykonywanie wyroków — i na tem kończyła się ich cała powaga nad miastem. Miasto rządziło się samo przez dwunastu rajców, którzy rozstrzygali zarazem spory cywilne, a sądziło swe sprawy kryminalne przez dwunastu ławników, i jednych i drugich swego własnego wyboru. Rządowi miasta przewodniczyło trzech burmistrzów, jeden potwierdzony w imieniu Króla i noszący tytuł *Proconsul regius*, zaś dwaj drudzy nazywali się *Proconsul Communitatis* i *Proconsul dominorum Consulum*, sprawowali zaś swój urząd zmieniając się kolejno co miesiąc. Nad ławnikami stał wójt. Urzędy rajców i ławników były dożywotnie, lecz wolno było zrzec się urzędu. Rajców nazywano powszechnie Panami — i byli to rzeczywiście ludzie bardzo bogaci, posiadający nieruchome własności a wyciągający nieprzeliczone dochody ze swoich kramów, z szynkowni, miodosytni i woskobojni, ze stęp, blichów i łaźni, i z rozmaitych opłat od wyroków w procesach, miewali częstokroć majątki ziemskie, folwarki, wypasy i własne statki na Dniestrze, ale też za to dbali starannie o dobro wszystkich mieszkańców i utrzymywali w mieście wzorowy porządek.

Lwów był w wiekach dawniejszych zamieszkały zapewne przez samych Rusinów, chociaż tak tutaj, jak i po innych miastach ruskich, widzimy już w bardzo dawnych czasach osiadłych Niemców a mamy także i akta publiczne Xiążąt ruskich, pisane w języku niemieckim. Jakoż niemasz wątpienia, że nie dopiero Kazimierz Wielki sprowadził za sobą Niemców do Lwowa, tylko równie pewną jest rzeczą, że wówczas napłynęli oni tutaj gromadniej, i odtąd, kiedy miasto uczuło nad sobą potężną opiekę, zaczęli przypływać Ormijanie, później Tatarzy a wreszcie Żydzi, Serbowie, Włosi i Grecy. Z Kazimierzem W. przybyli także Polacy; z początku mało ich było, za Ludwika Węgierskiego i Władysława Opolczyka liczba ich się nie pomnożyła, lecz za to gęstą ściągnęli nawałą za Królową Jadwigą. Od tego też czasu, choć w samem mieście niewiele ich było, prędko zyskali przewagę a z czasem, swoją energiją, wyższą oświatą i towarzyskim polorem, tak wzięli górę nad wszystkiemi innemi narodowościami, że język ich we wszystkich warstwach się upowszechnił — a kto chciał uchodzić za grzecznego człowieka, ten mówił a przynajmniej usiłował mówić po polsku. Pod koniec XV. wieku język ten był panującym we Lwowie, jednak obok niego utrzymywał się także język niemiecki, dawniej górujący, toż cały świat kupiecki umiał po niemiecku. Obok tych dwóch języków mówiono po rusku, co wszakże nie było już w modzie, po ormijańsku, po włosku, po tatarsku i po serbsku a nawet po grecku, zaś w czasie jarmarków można było słyszeć na rynku kilkanaście języków obcych, do których miasto, dla ułatwienia handlu, utrzymywało stałych tłómaczy.

Pomimo takiej mięszaniny ras, języków i wyznań — Polacy i Niemcy wyznawali katolicką religię, Rusini i Ormijanie byli prawosławni, a obok nich mieszkali jeszcze muzułmańscy Tatarzy i Żydzi — pomiędzy mieszkańcami panowała wzorowa zgoda. Sporów religijnych nie było, bo fanatycznej propagandy nie było; każdy się modlił swojemu Bogu jak chciał a nikt drugi się w sprawy jego sumienia nie mięszał. I sporów politycznych także nie było, bo wszyscy się czuli członkami jednej gminy, a gmina, rządząc się sama i troszcząc się tylko o swoje własne dobro moralne i materialne, zawiadywanie publicznemi sprawami pozostawiała Królowi i jego pełnomocnikom. Nawet zbrodni wówczas nie było: kary wymierzane za występki przeciwko własności i publicznemu spokojowi są bardzo rzadkie, wyroków za wykroczenia przeciwko wierze wcale nie znajdujemy, — krwawe sądy w sprawach sumienia zaczynaja sie dopiero w wieku szesnastym. Natomiast widzimy niepoliczoną ilość bractw, stowarzyszeń i innych zakładów publicznych w celu niesienia pomocy ubogim, chorym albo potrzebującym zarobku; nad stosunkami panów do sług, czeladników do majstrów a nawet nad zapłatą należącą się robotnikowi, czuwają bardzo sumiennie i pilnie władze miejskie; urząd publiczny może sprawować ten tylko, kto ma w mieście posiadłości, od wydatków zbytkowych strzeże *lex sumptuaria*, utrzymaniu stosunków rodzinnych pomaga ciężki podatek nałożony na bezżennych, nad moralnością publiczną czuwa powaga starszyzny i kierowana przez nią opinia publiczna, — co wszystko wydaje miłosierdziu, ludzkości i rozumowi, jakie podówczas panowały w tem mieście, bardzo wymowne i piękne świadectwo.

W mieście wodzili rej mieszczanie osiadli, a mieli oni podówczas poważne znaczenie nietylko w obrębie swej gminy, ale także i w kraju, albowiem posiadali niemało majątków wiejskich i byli panami całego przemysłu, handlu i pieniężnego obrotu. Bił na nich jeszcze, lubo już blednie jącemi promieniami, blask owej wielkiej i świetnej potęgi, jaką przez tyle wieków błyszczały Rzeczypospolite włoskie i północne miasta hanzeatyckie — a chociaż dawne prawa miast polskich znacznie już wówczas podkopała wciąż wzrastająca przewaga szlachty, chociaż przywileje Nieszawskie już bardzo silny cios zadały mieszczanom, ścieląc ich nisko pod stopy rycerstwa i zabraniając im nawet przystępu do wyższych dygnitarstw kościelnych: statutów Piotrkowskich, rozszerzających przywileje Nieszawskie, jeszcze wtedy nie było, zaczem mieszczanie czuli się jeszcze w swojem dawnem znaczeniu i używali go z roztropnością i miarą, ale zarazem ze świadomością praw, które im przysługiwały. Znaczenie mieszczan było wtedy tak wielkie, że nawet zamożna szlachta garnęła się chętnie do Lwowa, ale szlachcic musiał przyjąć prawo miejskie i poddać się magdeburgii, ażeby mu pozwolono własność

Sprawy krajowe.

II.

(Zadanie i porządek dzienny krajowej konferencyi nauczycielskiej).

(*B*) §. 12. rozporządzenia ministeryalnego z r. 1872, normującego porządek konferencyj okręgowych i krajowych, określa zadanie konferencyi krajowej w ten sposób, iż jest ona powołaną podawać opinię o kwestyach, przedłożonych jej przez Radę szkolną krajową, i obradować nad środkami, zmierzającemi do podniesienia stanu szkolnictwa ludowego, dalej, nad sprawami, dotyczącemi praw, obowiązków i stosunków stanu nauczycielskiego. Jest też ona uprawnioną do przedkładania samodzielnych wniosków.

Co do środków, służących do podniesienia szkolnictwa, przysługa konferencyi krajowej ten sam zakres działania w odniesieniu do całego kraju, jaki mają konferencye okręgowe w odniesieniu do poszczególnych okręgów.

Zakres ten określony jest ogólnikowo już w §. 45 ustawy państwowej z dnia 14. maja 1869, który między przedmiotami obrad konferencyj wymienia jako przedmioty, dotyczące spraw szkolnictwa, mianowicie dyskusyę nad poszczególnemi przedmiotami naukowemi szkoły ludowej, metody nauki, środki naukowe, wprowadzenie nowych podręczników naukowych i książek do czytania, sprawy karności szkolnej i t.d.

§. 2 rozporządzenia ministeryalnego z roku 1872 wyszczególnia te przedmioty dokładniej, i kładzie nacisk na dążenie do utrzymania potrzebnej zgodności i harmonii w wewnętrznej organizacyi szkolnictwa całego okręgu, a względnie całego kraju.

Mianowicie mają konferencye podawać wnioski co do szczegółowego wykonania planów naukowych w granicach obowiązujących ogólnie planów normalnych, dawać zdanie o układzie i ulepszeniu książek szkolnych i przydatności pomocniczych środków naukowych, o wprowadzeniu nowych przyborów naukowych i t. d. Mają one badać stosowność uznanych w teoryi i wypróbowanych w praktyce metod naukowych i przepisów regulaminowych. Nie powinny też pomijać spraw ogródków dziecęcych, szkół nauki robót kobiecych, bibliotek i ogrodów szkolnych, urządzeń gimnastycznych i zarządzeń, dotyczących hygieny szkolnej, którym to przedmiotom mają poświęcać baczną uwagę.

Rozważając trudności, jakie napotyka postęp i rozwój szkolnictwa, powinny podawać wnioski, celem ich usunięcia. Powinny też omawiać sprawę harmonijnego współdziałania między wychowaniem szkolnem a domowem, rozszerzenie i rozwój szkół przez zaprowadzenie kursów dopełniających i fachowych, dalej środki, służące do kształcenia nauczycieli.

Konferencye okręgowe mogą być połączone z wykładami treści naukowej i pedagogicznej, lekcyami praktycznemi i wystawami przyborów naukowych, a podobnie może i program konferencyj krajowych być wzbogacony w ten sam sposób.

Czas przeznaczony na konferencyę krajową, może wynosić najwyżej dni pięć. W Galicyi wyznacza się, stosownie do przyzwolonych przez Sejm krajowy funduszów, w regule trzy dni.

Porządek dzienny każdorazowej konferencyi ustanawia Rada szkolna krajowa z uwzględnieniem przedmiotów, będących szczególnie na porządku dziennym. Z tego zapatrywania wynikł także program, wyznaczony tegorocznej konferencyi przez Radę szkolną krajową.

Obejmuje on następujące przedmioty:

1) Sprawozdanie wydziału wykonawczego, wybranego na konferencyi poprzedniej (z r. 1881) o wykonaniu uchwał i wniosków, przekazanych mu do załatwienia.

2) Sprawozdanie o stanie majątkowym i wykaz obrotu krajowego funduszu szkolnego emerytalnego, które zarząd tego funduszu, w myśl artykułu 52 krajowej ustawy z d. 2 maja 1873 (D. u. kr. Nr. 251), winien przedkładać konferencyom krajowym. Wiadomo, że wydatki krajowego szkolnego funduszu emerytalnego w ostatnich trzech latach bardzo znacznie się wzmogły i że dochody tego funduszu nie wykazują już obecnie, w porównaniu z wydatkami tak znacznej nadwyżki, jak to przedstawiało się jeszcze w wykazie stanu majątkowego i obrotu funduszu emerytalnego, przedłożonym konferencyi krajowej z r. 1881. Ustawa krajowa z d. 2 marca 1879 (D. u. k. Nr. 64) umniejszyła dochody funduszu emerytalnego z interkalaryów (lit. d. artykułu 50 ust. kraj. z d. 2 maja 1873), wyznaczając na zasilenie funduszu emerytalnego tylko trzymiesięczne interkalarya, gdy przedtem szły na ten cel interkalarya aż do ponownego obsadzenia opróżnionej posady. Tymczasem od tego czasu nastąpiło spensyonowanie wielu stałych nauczycieli dawniejszego etatu, przeniesionych na nowy etat, przyznanie zaopatrzenia wielu wdowom i sierotom po nauczycielach, stabilizowanych od r. 1874, a w ten sposób wydatki funduszu emerytalnego tak wzrosły, że obecnie w funduszu tym corocznie znaczny niedobór potrzebuje pokrycia.

3) Nauka dopełniająca, wprowadzona w życie w myśl ustawy krajowej z d. 2 lutego 1885 (D. u. k. Nr. 28), wymaga co do szczegółów wykonania ustawy dokładnego rozbioru.

Rada szkolna krajowa wydała dla nauki dopełniającej statut organizacyjny wraz z planem naukowym, ogłoszony rozporządzeniem z d. 13 września 1886, do l. 8499. Gdy jednakże nauka ta, będąca według ustawy dalszym ciągiem nauki szkoły ludowej pospolitej, ma na oku przedewszystkiem przysposobienie młodzieży do życia praktycznego, a ustawa przepisuje, że ma się ona odbywać w takich porach dnia, tygodnia i roku, któreby pozwalały uczniom poświęcać się obok tego praktycznym zatrudnieniom: więc też przy wprowadzeniu w życie postanowień statutu wypadło uwzględniać stosunki miejscowe. Stosownie do tego wystąpiły rozliczne potrzeby, co do których opinia konferencyi krajowej, złożonej z delegatów wszystkich stron kraju, może być bardzo pożądaną.

Ustawa nakreśliła tej nauce doniosłe zadanie. Dawniej była to tylko zwykła „nauka niedzielna“, jaka się od niepamiętnych czasów odbywała, sankcyonowana ustawą krajową z d. 2 maja 1873 (Dz. u. kr. Nr. 250.), z programem, określonym w tytule XI. regulaminu szkolnego, a mającym na oku przedewszystkiem „powtórzenie tego, czego się dzieci uczyły przez lat sześć w szkole“, a w drugim rzędzie „uzupełnienie wiedzy nauką takich przedmiotów, które im w życiu praktycznem są potrzebne“. Uzupełnienie to mogło być bardzo skromne wobec tego, że regulamin wyznaczał na tę naukę zaledwie 2 godziny po południu w niedziele i święta. Nadto władze szkolne, zajęte przedewszystkiem organizowaniem nauki początkowej, nie mogły nauce dopełniającej poświęcać wiele czasu i uwagi. Najdotkliwszym zaś był brak książki podręcznej, umyślnie na ten cel ułożonej.

Z ubiegłym rokiem szkolnym weszła nauka dopełniająca w nowe stadyum rozwoju. Ustawa z roku 1885 zakreśliła jej ogólny program, pomnażając wymiar na „co najmniej 4 godziny tygodniowo w szkołach 1-, 2- i 3-klasowych, a 6 godzin, w szkołach 4-, 5- i 6-klasowych“.

Statut nowowydany podał program szczegółowy, a ułożona stosownie polska „książka do czytania dla nauki dopełniającej“ przyszła statutowi w pomoc. Ruska książka do czytania również została ułożoną i jest już obecnie wydrukowaną.

Doświadczenie całoroczne pouczyło, z jakiemi trudnościami wykonanie ustawy ma do walczenia, ale nauczyło też wielu praktycznych pedagogów, jak pokonywać te trudności. Wymiana poczynionych spostrzeżeń wskaże, w jakim względzie wydane przepisy potrzebują objaśnienia, uzupełnienia lub przystosowania do szczegółowych potrzeb poszczególnych okręgów.

Dyskusya przygotowana już skutecznie przez to, że konferencye okręgowe miały na trzy miesiące przedtem podany program konferencyi krajowej, i mogły każdy punkt programu, a więc i kwestyę nauki dopełniającej, szczegółowo omówić.

SPRAWY ZAGRANICZNE

Książę Ferdynand w Bułgaryi.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy, która streściła komunikat oficyalnego *Journal de St. Pétersbourg*, zwrócony przeciw dotychczasowej akcyi ks. Ferdynanda Koburga, podajemy wstępny ustęp pomienionego komunikatu. Dziennik petersburski tak pisze:

„Niepodobna dozwolić na przyznanie jakiejkolwiek racyi wybiegowi, do którego uciekł się ks. Koburski w okólniku, donoszącym o jego wyjeździe do Bułgaryi. Jeżeli mógł on twierdzić niedawno, iż zarzuty podniesione zostały nie przeciw jego osobie, ale przeciw nielegalności aktu, przez który uważał się powołanym do objęcia rządów Bułgaryi, tudzież Zgromadzenia narodowego, z którego łona akt ten wyszedł; jest rzeczą jasną, że od chwili, w której podobało się księciu usłuchać raczej namów emisaryuszów bułgarskich, aniżeli rad wystosowanych doń przez wszystkie Mocarstwa, osoba jego przestała zwracać na siebie uwagę, a odpowiedzialność za awanturę, przez którą gwałci w sposób widoczny prawa Mocarstw i W. Porty, spada wyłącznie na niego.“

W liście z Petersburga do *Politische Correspondenz* powiedziano, iż tamtejsze dyplomatyczne i oficyalne koła nie przywiązują zbyt wielkiej wagi do podróży księcia Koburga i są przekonane, że cała ta „awantura“ skończy się ostatecznie smutno dla księcia. Rząd rossyjski wówczas tylko wystąpiłby z dotychczasowej rezerwy, gdyby Mocarstwa miały uznać ks. Koburga jako prawowitego władcę Bułgaryi. W takim razie Rossya nie mogłaby go ignorować, jak ignorowała dotychczas regentów, lecz musiałaby uczynić osobę księcia przedmiotem dyplomatycznych rokowań. Formalne zresztą uznanie, czy to ze strony W. Porty czy innego Mocarstwa, byłoby widocznem naruszeniem traktatu berlińskiego i pozostawiłoby Rossyi zupełną swobodę działania. Rząd carski zresztą nie obawia się takiej ewentualności, albowiem wie dobrze, iż wszystkie Państwa mają w tem interes, aby utrzymać Rossyę w granicach traktatu berlińskiego, i przekonany jest, iż Mocarstwa wykluczą z swej akcyi kroki, któreby musiały bezwarunkowo pociągnąć za sobą obalenie dzieła, wytworzonego na kongresie berlińskim. — *Budapester Correspondenz* zamieszcza następujący telegram z Wiednia, określający stosunek Austro-Węgier do obecnego stadyum sprawy bułgarskiej: „Rząd austro-węgierski nie uznał dotąd wcale ks. Koburga, ani się zaangażował w tym kierunku na przyszłość; zwłaszcza, że książę nie uzyskał dotąd potwierdzenia wyboru przez sułtana, co jest przedewszystkiem potrzebne. Mimo to jednak pozostanie dyplo-

---

miejską zakupić. Jednak tych samych swobód używali także i Żydzi a nawet wolno im było dobra ziemskie posiadać, jakoż żyły wówczas żydowskie rodziny Szachnów, Szmuchlów, Notków, Jordanów i Wołczków, które posiadały bardzo obszerne majątki po całej Rusi. Było ich także cokolwiek w mieście, ale przeważnie gnieździli się za murami, na gruntach należących do zamku, gdzie trzymali gospody i szynki, trudnili się rozmaitym handlem a głównie pośrednictwem w obiegu pieniędzy, i gdzie od Starostów daleko łatwiej otrzymywali rozmaite dzierżawy i przywileje, niżeli od rajców miejskich. Jakkolwiek ich lichwa dawała się temu i owemu równie ciężko uczuwać jak dzisiaj, a ich przekupstwo, którem wtedy walczyli, przynosiło uszczerbek interesom przedmieszczan i moralności publicznej, nie miano ich jednak jeszcze podówczas w takiej pogardzie jak później, albowiem chociaż chciwość pieniędzy była powszechna, nie było zazdrości, bo konkurencya była łatwiejszą. Ziemi było podostatkiem dla wszystkich, przystęp do wszelkiego rodzaju przemysłu i handlu dla każdego otwarty; kto chciał pracować i zapobiegać, ten bardzo łatwo i prędko dorabiał się znacznego majątku i nie potrzebował go zawidzić innym. Była więc i pod tym względem bardzo szeroka wolnomyślność w pojęciach i w postępowaniu. Wszelako, pomimo tak wielkiej tolerancyi we wszystkich kierunkach, nikt nie był obojętnym dla swojej wiary, owszem każda z nich cieszyła się głęboką czcią swoich wiernych a zarazem bogatem uposażeniem. Lwów był już wtenczas stolicą trzech katedr: był Arcybiskup łaciński, Jędrzej Boryszewski, którego stolica, zwłaszcza od czasu mądrego i zapobiegliwego Grzegorza z Sanoka, jaśniała wielką powagą i posiadała obszerne majątki w Ziemiach Halickiej i Lwowskiej a zarazem własną Chorągiew zbrojną; był Arcybiskup ormiański Kilian, posiadający tę samą katedrę co dzisiaj a jego władza obejmowała całą Ruś, całe Podole i Wołoszczyznę; był wreszcie Władyka ruski, podlegający metropolii Kijowskiej. Były także zakony Franciszkanów, Dominikanów i Bernardynów, Rusini mieli ośm cerkwi w samem mieście, nie licząc tych, które posiadali na przedmieściach. Katolicy zaś dwa razy tyle kościołów. Były seminarya, bursy i konfraternije, szkoły dla organistów, diaków i rozmaitych śpiewaków, pomiędzy któremi pierwsze trzymała miejsce konfraternija rybałtów. Tak ta ludność niezmiernie mięszana, uderzająca oko najdziwaczniejszą pstrocizną strojów a ucho babilońskim rozgwarem rozmaitych języków, była jeszcze gęsto przesiana niepomierną ilością xięży świeckich i mnichów, obok których snuły się różnorodne postacie pielgrzymów, w kapeluszach z szerokiemi kresami i długich sukniach obszytych zamorskiemi muszlami, którzy szli albo wracali ze Ziemi świętej, albo też z innych dalekich krajów, i napełniali miasto fantastycznemi powieściami o ludach i dziwotworach, wszędzie ciekawie słuchani.

W tem mieście, tak ciasnem, lecz zarazem tak tłumnem i pełnem tak różnorodnego rozgwaru, w rogu wschodniej połaci rynku, obok cokolwiek później zbudowanego arcybiskupiego pałacu, stała kamienica o sześciu oknach wychodzących na rynek, ale ciągnąca się wzdłuż ulicy wiodącej ku cerkwi wołoskiej aż ku ulicy ruskiej. Był to podówczas największy i najpokaźniejszy dom w mieście, o dwóch piętrach, murowany u dołu z ciosowego kamienia, wyżej z czerwonej cegły, opatrzony kamiennemi krużgankami a nakryty wysokim dachem z dachówki, który był obwiedziony zębatym murem prawie jak forteca a nad którym sterczały olbrzymie kominy prawie jak baszty obronne. Wszystkie ówczesne domy mogły mieć tylko trzy okna od frontu, bo tak chciało prawo, ale właściciele tej kamienicy, dzięki swojemu bogactwu i wpływom, potrafili sobie wyrobić sześć okien, za co się wszakże zobowiązali zmurować ją obronnie i w danych wypadkach przechowywać w niej skarby, jakieby im do schowania oddano. Toż był ten dom istną fortecą. Prowadziła doń od rynku brama wjezdna żelazna, wszystkie okna w przyziemiach były zakratowane i zamykały się na okienice żelazne. Tutaj od frontu znajdował się kram otwarty, zamykany także na drzwi żelazne, w którym sprzedawano bakalije i rozmaite inne towary do codziennego użytku. Obok kramu był kantor, w którym wymieniano pieniądze i załatwiano wszelkie inne sprawy pieniężne. Dalej szły składy drogich tkanin tureckich, perskich, indyjskich, a z tyłu znajdowały się magazyny napełnione wełną, skórami, suknami, płótnem i inną tkaniną pospolitego gatunku. Wewnątrz był wąski a długi dziedziniec, tak że weń mogły zajeżdżać wozy, a wyjeżdżały tylną bramą, już nie tak bardzo forteczną.

W tych przyziemiach trwał ruch bezustanny od rana do późnego wieczora, tak że do otwartych drzwi kramu czasem trudno się było przecisnąć, zaś bramą otwartą wchodzili tylko ci ludzie, którzy na górne szli piętra. Z tego wjazdu prowadziły szerokie, paradne schody, opatrzone rzeźbionem z dębowego drzewa poręczem, na pierwsze piętro, gdzie się znajdowały bardzo obszerne i bardzo bogato przyozdobione komnaty, z których największa część była przeznaczona na przyjmowanie gości, inne na mieszkanie rodziny. Pierwsze z tych komnat były napełnione pysznemi sprzętami z rzeźbionego drzewa i ozdobione makatami porozwieszanemi po ścianach, nad kominami błyszczały w misternych ramach wspaniałe weneckie źwierciadła, u stropu pająki bronzowe, rzeźbione przez znakomitych sztukmistrzów włoskich, przy ścianach stały tu i ówdzie szafy oszklone gdańskie, nasiekiwane na czarnem drzewie perłową macicą, i inne niemieckie, składane z drzewa najrozmaitszych kolorów, a wszystkie napełnione cennemi naczyniami ze srebra, porcelany i bronzu. Zgoła komnaty te zadziwiały swojem bogactwem: ale bywali już tutaj Królowie, Biskupi, Posłowie papiescy i rozmaitych innych mocarzy, i także nie mogli im się nadziwić. Na drugiem piętrze znajdowało się jeszcze więcej komnat, bo były mniejsze, ale wszystkie dostatnio w wszelaki sprzęt opatrzone, tak te, w których mieszkała rodzina, jak i owe, co w nich czasem mieszczono gości.

Właścicielem tej kamienicy był wówczas najbogatszy kupiec ormijański. Nazywał się Epaminondas Arzebek Chiaao, ale że nie każdy mógł łatwo jego nazwisko wymówić, więc go powszechnie nazywano Kijasem. O jego pochodzeniu różne chodziły wieści, o które on się jednak wcale nie troszczył. Jedni mówili, jakoby szedł z wyspy Chios i ztąd wziął nazwisko a ci powiadali go Grekiem z przodków ormijańskich; inni mienili go być potomkiem Xiążąt ormijańskich, dlaczego też kładł miano Arzebek przed swojem nazwiskiem. Wszelako od starych Ormijan, zresztą może cokolwiek zazdrośnych, chociaż zazwyczaj tej wady nie mają, szła także powieść, jakoby jego pradziad przyszedł tutaj piechotą z Jazłowca, z początku handlował koziną, potem bakaliją a wreszcie towarem cenniejszym, czem się dorobił majątku dla siebie i swoich potomków, którzy go wszakże wciąż pomnażali, aż wreszcie przyszli do takiego bogactwa, że im równego nie było, ani tu, ani w Kamieńcu, ani w Suczawie, a na ich słowo dawano krocie w Kaffie i w Carogrodzie, w Wenecyi i w Gdańsku. Kijas jednak o tem wszystkiem nawet i nie wspomniał, bo był to człowiek rozumny i wiedział, że kmieć, mieszczanin czy szlachcic, tylko tem stać powinien pomiędzy ludźmi, co sam zaważy, a nie tem, co tam kiedyś ważyli jego przodkowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

matyczny agent austryacki Burjan i dalej w Sofii, ażeby utrzymać kontakt z czasowym faktycznym rządem. Z innej strony zaznaczają, że książę Koburg nie może liczyć na najmniejsze względy Austro-Węgier, gdyż te idą w myśl Niemiec, a stanowisko rządu berlińskiego, jak to wskazuje najnowszy a znany nam już komunikat *Nordd. Allg. Ztg.*, nie jest bynajmniej przyjazne księciu.

Z Berlina zresztą donoszą, iż pomieniony komunikat nie spowodował tam silniejszego wrażenia. W kołach tamtejszych przeważa przekonanie, iż Niemcy nie wyjdą po za granicę formalnego protestu i nie zaangażują się w żadnym kierunku.

Z Sofii natomiast telegrafują do *N. fr. Presse*: Konsul niemiecki miał otrzymać polecenie, aby z powodu objęcia rządów przez ks. Koburga, zerwał z rządem bułgarskim dyplomatyczne stosunki.

Revue de l'orient donosi ze Stambułu: Na radzie ministeryalnej proponowało kilku ministrów, ażeby Porta zaprotestowała energicznie przeciwko postępowaniu ks. Koburga; jednakowoż wielki wezyr, minister spraw zewnętrznych i minister wojny oświadczyli, iż Porta nie może protestować przeciwko faktowi dokonanemu, który prowokowany został przez milczące zezwolenie większości mocarstw.

Organ torysów, *Standard*, pisze: Manifest księcia Ferdynanda jest stanowczy i okazuje, że przyłożywszy rękę do pługa, nie cofnie się. Jeżeli się ta energia jego sprawdzi, to może być pewnym sympatyi Europy. Lecz to jest już wszystko, na co liczyć może, oprócz na własną odwagę i wierność Bułgarów. Czynnej jednak, nieprzyjaznej interwencyi obawiać się nie potrzebuje. Początek jest dobry i obiecujący.

Z Belgradu.

(Rząd pana Risticza w obec artykułu *Odjeka*. — Zaprzeczenie pogłosce o rokowaniach w sprawie zaciągnięcia pożyczki.)

Rząd pana Risticza wypiera się po raz wtóry wszelkiej solidarności z organem radykalistów *Odjek*, który zamieścił niedawno nieprzyjazny dla Austryi artykuł, a z którym rozprawił się wiedeński *Fremdenblatt*. Rząd oświadcza, że jedynym organem, który wyraża jego opinie polityczne, i za którego artykuły gotów jest przyjąć odpowiedzialność, są *Serbskie Nowiny*. Z przyjaznego dla rządu zachowania się dzienników: *Odjek, Ustawnost, Beogradski Dnewnik*, i *Novi Beogradski Dnewnik*, nie należy bynajmniej wnioskować, aby dzienniki te były organami rządu, którychby pośrednictwa tenże używał do udzielania narodowi wskazówek o planach i środkach swojej polityki zewnętrznej. Rząd trwa dotąd niewzruszenie na stanowisku, zajętem przez pana Risticza w okólniku, wydanym przezeń zaraz po objęciu władzy, a z duchem okólnika tego artykuł *Odjeka* stoi w rażącej sprzeczności.

Do *Pol. Corr*. piszą z Belgradu ze źródła kompetentnego: Doniesienie, zamieszczone w niedzielnym numerze *P. Lloyda*, że rząd serbski rozpoczął z pewną grupą bankową i z austryackim *Laenderbankiem* rokowania względem zaciągnięcia nowej pożyczki państwowej, jest zupełnie bezzasadne.

KRONIKA

— **Rocznicę urodzin Najj. Pana** w całym kraju obchodzono z równą uroczystością i takim samym udziałem wszystkich warstw społecznych i wyznań, jak w stolicy naszej. W Krakowie, w przededniu uroczystości, kapele wojskowe odegrały przed główną strażnicą wojskową w rynku hymn ludowy, a następnie odbył się capstrzyk. Wczoraj rano odegrały te kapele pobudkę wśród salw armatnich, poczem w katedrze na Wawelu najprz. ks. biskup krakowski, Albin Dunajewski, odprawił solenne nabożeństwo, w obecności reprezentantów wszystkich władz rządowych i autonomicznych, rozlicznych instytucyj naukowych, korporacyj, przedstawicieli wojskowości i t. d. Nabożeństwo odprawił także w synagodze zastępca rabina p. H. Rapoport, a wzięły w niem udział: zbór izraelicki i izraelickie towarzystwo rękodzielnicze. Korpus oficerski załogi krakowskiej urządził w południe obiad galowy w kasynie wojskowem; podczas obiadu wzniesiono wśród salw armatnich toast na cześć Najj, Pana.

— **Obiad galowy**, dany wczoraj przez JE. p. Namiestnika z powodu rocznicy urodzin Najj. Pana, zgromadził u stołu wszystkich przebywających w stolicy kraju dygnitarzy cywilnych, wojskowych i duchownych, wyższych urzędników i t. d., ogółem przeszło 60 osób. W czasie uczty p. Namiestnik wzniósł toast na cześć Miłościwego Monarchy, a w tej chwili kapela wojskowa, przygrywająca przed pałacem Namiestnikowskim, zaintonowała hymn ludowy, któremu zawtórzyły salwy armatnie z góry Wronowskiej.

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Prądnik biały w powiecie krakowskim, na dokończznie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. p. Marszałek krajowy**, hr. Jan Tarnowski, po dwutygodniowym pobycie wyjeżdża dziś pospiesznym pociągiem do Dzikowa, zkąd uda się dla wytchnienia i poratowania zdrowia do Karlsbadu. Prace publiczne nie dozwoliły JE. p. Marszałkowi rozpocząć wcześniej poleconej z porady lekarzy kuracyi w Karslbadzie. i dlatego wyjazd swój odłożyć musiał do tak spóźnionego sezonu.

† **Zygmunt Węclewski**, c. k. profesor Uniwersytetu lwowskiego, znakomity filolog, prawy obywatel kraju i szczery przyjaciel młodzieży, jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, zakończył życie w naszem mieście, w sile wieku. Cześć jego pamięci!

Otrzymaliśmy następującą odezwę:

Z powodu śmierci św. pamięci profesora Węclewskiego, zapraszamy wszystkich pp. kolegów, którzy chcą wziąć udział w pogrzebie, na poufne zebranie, d. 20 sierpnia, w sobotę, o godz. 5 po południu w hotelu Żorża l. 27.

Rzepiński. Żmudziński.

— **Poprawcze egzamina dojrzałości** w szkołach średnich rozpoczną się:

A. We Lwowie: 1) w gimnazyum akademickiem dnia 12 września b. r.; 2) w gimnazyum II. 12 września; 3) w gimnazyum Franciszka Józefa 15 września; 4) w gimnazyum IV. 19 września; 5) w szkole realnej 15 września.

B. W Krakowie: 6) w gimnazyum św. Anny 16 września; 7) w gimnazyum św. Jacka 17 września; 8) w gimnazyum III. 19 września; 9) w szkole realnej 21 września bieżącego roku.

W tych terminach odbędą się w gimnazyach: akademickiem, II. i IV. we Lwowie, tudzież w gimnazyum III. w Krakowie i szkołach realnych we Lwowie i Krakowie także egzamina zupełne (piśmienne i ustne, lub tylko ustne) w myśl rozporządz. Minist. z 16 września 1880 l. 11715 i z 28 kwietnia 1885 l. 7553, 2. a.

Abituryenci wymienionych powyżej zakładów mogą przystąpić do egzaminu poprawczego tylko w tym zakładzie, w którym składali pierwszy egzamin przy końcu roku szkolnego. Abituryenci innych zakładów mają się zgłosić do jednej z wyżej wymienionych szkół średnich tejsamej kategoryi, jak zakład, w którym zdawali pierwszy egramin.

Abituryenci, mający składać egzamin poprawczy albo cały egzamin ustny, winni zgłosić się dwa dni, a składający cały egzamin piśmiennie i ustnie, ośm dni przed rozpoczęciem egzaminów ustnych u Dyrekcyi zakładu.

— **Uniwersytet** tutejszy ogłosił właśnie program swój na zimowe półrocze 1887/8. Z podanego w nim wykazu statystycznego dowiadujemy się, że w ubiegłem półroczu letniem 1887 r. słuchało w uniwersytecie tutejszym wykładów ogółem 1084 uczniów, a w szczególności 361 na wydziale teologii, 598 na wydziale prawa, a 125 na wydziale filozofii. Między tymi było uczniów zwyczajnych 1001, nadzwyczajnych 83; krajowców 1045, obcokrajowców 39, a w szczególności: 692 Polaków 389 Rusinów, 1 Niemiec i 2 Bułgarów. Służbę jednoroczną ochotniczą pełniło 92 uczniów, zaś należało do wojska 196 uczniów.

— **Sprostowanie.** W artykule wczorajszym podano liczbę delegatów konferencyj okręgowych na konferencyę krajową, przez pomyłkę na 110. Nadmienia się, że delegatów nauczycielskiego stanu będzie 59, a ponieważ w ostatnich dniach jeden z delegatów został dyrektorem szkoły wydziałowej w Tarnopolu i już jako taki będzie uczestniczył w konferencyi krajowej, przeto będzie delegatów 58. Ogólna liczba uczestników konferencyi, prócz przewodniczącego, wynosi 117, a mianowicie 7 miejscowych (ze Lwowa) a 110 zamiejscowych.

— **Na placu Wystawy** w Krakowie wejdzie w życie z dniem 20 b. m. c. k. urząd pocztowy i telegraficzny. Urząd ten przyjmować będzie wszelkie przesyłki listowe, telegramy, przekazy do kwoty 300 zł., listy pieniężne bez ograniczenia wartości i frachty do wagi 12½ klg., oraz doręczać będzie wszelkie przesyłki i telegramy, adresowane na plac Wystawy. Wypłatę przekazów, doręczonych stronom na placu Wystawy, uskuteczni kasa pocztowa w urzędzie głównym (na Stradomiu), dokąd także zgłaszać się należy po odbiór tych frachtów, na które doręczy urząd na placu Wystawy awizo, co jednak zachodzić będzie tylko przy cięższych frachtach.

— **Komisya rozpoznawcza** Wystawy sztuki, odbyła przedwczoraj drugie swoje posiedzenie w Sukiennicach. Brali w niem udział pp. Matejko, Kossak, ks. Czartoryski, Benedyktowicz, Gadomski i w miejsce nieobecnego profesora Łuszczkiewicza dr. Jordan. Przyjętych jest do tej pory samych obrazów 112. Liczba zgłoszeń w ogóle do działu sztuki dochodzi do 230. Pp. artyści winni wziąć na uwagę, że zgłoszenia nadsyłane po terminie i prawie w ostatniej chwili przed otwarciem wystawy, nie mogą być już dla samego braku miejsca jak tylko całkiem wyjątkowo przyjmowane.

— **Na rzecz pogorzelców sassowskich** nadesłali br. Albert i Nataniel Rotschild w Wiedniu, na ręce komitetu miejscowego, kwotę 300 zł.

— **Wieczorek humorystyczny** p. Gustawa Fiszera odbędzie się jutro, w sobotę, w sali kasyna miejskiego. Program: „Pan Gadulski ma głos!“, sylwetka bankietowa; „Moja żona w kąpielach!“, monolog słomianego wdowca; „Josel Rajszower, afiszer“, obrazek komiczny z życia aktorów prowincyonalnych; „Historya posagowa“, monolog męża; „W kawiarni po północy“, scena charakterystyczna; „Pan Genzehaut na wsi!“, scena komiczna. Biletów dostać można od dziś w cukierni pp. Bieniedzkiego i Hausera, ul. Karola Ludwika róg ul. Sykstuskiej, a w dzień przedstawienia od 7mej wieczorem przy wejściu na salę. Początek o godz. 8.

— **Zjawisko zaćmienia słonecznego** nie mogło być obserwowane w naszej okolicy, z powodu zupełnego zachmurzenia nieba.

— **Stan powietrza.** Barometr opada.

Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 19 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku między SW i NW, średnia temperatura doby około 14°C, pochmurno, powietrze znacznie wilgotne, deszcz.

Obecny stan powietrza potrwa z nieznaczną zmianą prawdopodobnie do 3 września.

Najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła 13·6°C., najwyższa była 21.5°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 755·3 mm.

— **Tablicę pamiątkową** dla ś. p. Kazimierza Kantaka, sprawioną kosztem towarzystwa Tatrzańskiego, w Kościeliskach, dnia 16 b. m. poświęcił w sposób uroczysty ks. biskup Krasiński.

= **Nagłą śmiercią** zmarł dziś rano na ulicy Żółkiewskiej zarobnik Franciszek Fecica także Świętocki zwany, liczący lat 26, żonaty, bezdzietny, skutkiem krwiotoku. Po opatrzeniu zwłok przez lekarza, odwieziono je do kostnicy głównego szpitala.

= **Z kradzieży pochodzące** następujące przedmioty, znajdują się w depozycie c. k. sądu powiatowego w Żółkwi, i mogą być przez poszkodowanych odebrane: złota obrączka ślubna, znaczona M. Ł. 30/9 1851; sygnet złoty, znaczony B. P.; dwa dukaty i cwancygier z wizerunkiem Matki Boskiej; dukat do okoła obcięty; branzoletka złota; łyżka i łyżeczka pakfognowa znaczone K. G, a druga znaczona B. Y.; małe złote kółczyki i sakiewka z kwotą 5 zł. 54 ct., a druga z kwotą 5 zł. 6 ct.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny zegarek, remontoir kryty, z takimże łańcuszkiem i z medalionikiem, wartości 20 zł.; pięć sznurków korali, wartości 20 zł. — Zakwestyonowano surdut ciemnopopielaty ze znaczkiem firmy krawca Platowskiego, i parę butów z rossyjskiego juchtu.

— **Do Rady powiatowej** sokalskiej, przy wyborze uzupełniającym jednego członka z grupy większych posiadłości, wybrany został hr. Juliusz Tarnowski z Byszowa.

— **Silne trzęsienie ziemi** dało się uczuć znowu dnia 13 b. m. nad ranem w Zagrzebiu i okolicy tego miasta.

— **Hadżi Loja,** słynny dowódca powstańców bośniackich, umarł dnia 13 z. m. Hadżi Loja schwytany przez władze, jak wiadomo, internowany był w twierdzy Theresienstadt. Po wypuszczeniu na wolność udał się Hadżi Loja do Mekki, zkąd zamierzał zeszłego miesiąca udać się do Konstantynopola. W drodze jednak zachorował i powrócił do Mekki, gdzie zmarł. Pogrzeb jego odbył się wśród wielkiego udziału prawowiernych mahometan.

— **Legendowa stopka królowej Jadwigi,** której zaledwie ślad pozostał na kruszącym się i rozsypującym piaskowym kamieniu w narożnej zewnętrznej ścianie karmelickiej kaplicy N. P. M. krakowskiego konwentu, jak donosi *Czas*, została staraniem ks. przeora M. Spolskiego ochronioną od dalszego niszczenia się. P. konserwator, zaopiekowawszy się tem, obmyślił okrycie kamienia gęstem zakraceniem, co też właśnie zrobiono.

— **Katastrofa kolejowa w Ameryce.** Jak wiadomo, setki ludzi padły znów ofiarą ślepego przypadku, czy też zbrodniczego zamachu — niewiadomo. W Ameryce, w Stanie Illinois, w pobliżu miasteczka Chatsworth, pociąg spacerowy, złożony z 2 lokomotyw i 15 wagonów, a wiozący 960 pasażerów z Bloomington, stolicy okręgu Mac Lean, do Niagary, runął z drewnianego mostu, wiodącego przez rów 10 stóp głęboki i 15 stóp szeroki. Katastrofę spowodował pożar mostu; co zaś było przyczyną ognia, dotąd wyśledzić nie zdołano. Według jednych depesz, drewniane belki mostu, wyschłe z powodu długich upałów, zajęły się od iskier lokomotywy; inne wieści głoszą, iż zbrodnicza ręka w celach rabunku podłożyła ogień. Ta ostatnia wersya znajduje potwierdzenie i w tej okoliczności, że zabitych i poranionych pasażerów obrabowano. Pociąg mijał właśnie wielkie łąki, gdzie w ostatnich czasach często bardzo zdarzały się pożary. Maszynista dostrzegł, że most się zapalił, lecz zapóźno już było, aby pociąg wstrzymać i zapobiedz nieszczęściu. Pierwsza lokomotywa przebiegła szczęśliwie przez złowrogie miejsce, w chwili zaś gdy nadchodziła druga, przepalone belki mostu zapadły się i cały pociąg runął w głębię. Dziesięć wagonów spiętrzyło się na lokomotywie, grzebiąc pod gruzami swemi setki ludzi. Liczba pasażerów, którzy cudem jakimś zdołali ujść bez szwanku, jest bardzo nieznaczna. W jednym z wagonów wszyscy podróżni zostali zgnieceni, w innym jedna kobieta tylko ocalała. Wszyscy ci, którzy ponieśli śmierć na miejscu, pokaleczeni są w straszliwy sposób; na miejscu katastrofy pełno głów, rąk i nóg oderwanych od tułowia. Kilka wagonów zapaliło się od płomieni lamp w przedziałach, lecz zdołano ogień niebawem stłumić. Pan jakiś, na widok zabitej żony i dziecka, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie; kilku pasażerów uległo z przerażenia obłędowi umysłowemu; inni jak szaleni biegali, ofiarowując znaczne sumy byle ich uratowano. Jęki ranionych przepełniały powietrze. Ludność Chatsworth i Piper-City nadbiegła tłumnie niosąc pomoc: ulewny deszcz wszakże, trwający dwie godziny, znacznie utrudniał ratunek. Najbliższe stacye kolejowe i publiczne budynki miast sąsiednich zamieniły się niebawem na trupiarnie i szpitale. Ostatnie wiadomości nie mogły jeszcze dokładnie określić liczby ofiar, wydobyto już wszakże z pod gruzów 155 zabitych, a do 400 ranionych, z których 25 konających. Katastrofa ta rozmiarami przechodzi wszystkie, jakie dotąd zanotowała kronika wypadków kolejowych. Nawet pamiętne zapadnięcie się mostu przed laty na rzece Tay w Szkocyi, nie pociągnęło za sobą tak znacznej liczby ofiar.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Z Izby handlowej i przemysłowej.** Odnośnie do poprzednich ogłoszeń z 30 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia r. b. w sprawie zaprowadzenia nowej szwajcarskiej ustawy o monopolu spirytusu, podaje się do wiadomości pp. interesentów, że rada związku szwajcarskiego na posiedzeniu z dnia 22 lipca r. b., o wejściu związkowego zarządu alkoholu w umowy zawarte między importerami szwajcarskimi i zagranicznymi dostawcami spirytusu, tudzież względem sprzedaży spirytusu przez szwajcarski departament skarbu szwajcarskim przemysłowcom i kupcom, nareszcie względem zakupna przez tenże departament spirytusu zagranicznego, w Szwajcaryi złożonego, następujące powzięła uchwały:

1. Upoważnia się departament skarbu, w umowy importerów krajowych z liwerantami zagranicznymi względem dostawy spirytusu wedle uznania wchodzić pod następującemi warunkami:

a) Związek zapłaci umówioną a należycie stwierdzoną cenę towaru *loco* granicy szwajcarskiej, licząc fracht pospieszny, jako zwykły fracht;

b) Związek przyznaje każdemu importerowi oprócz ceny wzmiankowanej *sub a)* także równą korzyść z interesu po 2.50 franków od hektolitra.

2. Upoważnienie udzielone *sub* 1 odnosi się tylko do tych interesów, które dowodnie przed 16 lipca 1887 zawarte i do 25 lipca 1887 w należytej formie zgłoszone zostały w departamencie skarbu, n. p. przez przedłożenie oryginalnych telegramów obstalunkowych, oryginalnych terminatek i urzędownie stwierdzonych wyciągów książkowych.

3. Upoważnia się dalej departament skarbu od 1 sierpnia b. r. począwszy, sprzedawać spirytus beczkami, następującym osobom, stosunkowo do objętości ich interesu:

a) Przemysłowcom, którzy wiarogodnie wykażą się, że żadnych nie mają zapasów, i że bez interwencyi Związku nie mogą zakupić towaru po cenach, wykazanych pod liczbą 4.

b) osobom, które wiarogodnie wykażą się, że jeszcze przed 27 maja 1887, bez zastrzeżenia przepisów, pod zarządem monopolu oczekiwanych, zobowiązały się do prawnie ważnych dostaw, dzisiaj atoli nie są w stanie otrzymać od

prywatnych towaru po cenach sub. 4. wykazanych. Wypadki wątpliwe przedkładać ma departament skarbu Radzie związkowej do rozstrzygnięcia.

Rada związkowa zastrzega sobie prawo, imiona takich kupców ogłosić w dzienniku związkowym.

4. Dla wzmiankowanych pod l. 3 sprzedaży, przeprowadzonych przez departament skarbu, ważne są aż do odwołania przez tenże departament następujące ceny:

a) za sprit pierwszej jakości 75 fr. za hektolitr absolutnego alkoholu;

b) za sprit drugiej jakości 70 fr. za hektolitr absolutnego alkoholu.

Ceny te rozumieć należy włącznie z beczką i frachtem ab Buchs, Romanshorn, Rorschach, Singen i Basel.

Należytości kantonalne i komunalne ponosi kupiec.

5. Upoważnia się aż do dalszego departament skarbu, wedle uznania zakupywać złożeny w kraju spirytus zagraniczny, skoro mu tenże do kupna ofiarowany zostanie, za wykazaniem pochodzenia po cenach i warunkach, wymienionych pod licz. 4, jednakowoż tylko w partyach po 100 htl.

Handlarze, którzy pod temi warunkami sprzedać chcą departamentowi skarbu, mają ilość, którą dostawić zamierzają, zgłosić do 15 sierpnia 1887 r. (? *Red.*)

6. Kupcy prywatni, wymienieni pod liczbą 3, mają za kupiony towar zrzec się wyraźnie wszelkiej pretensyi do premii eksportowej.

Lwów, d. 17 sierpnia 1887.

Prezydent: *Simon* m. p. Sekretarz: *Bodyński* m. p. radca ces.

*** Targ międzynarodowy zboża i nasion w Wiedniu.** Komisya międzynarodowa dla zapowiedzianego na 29 i 30 b. m. XV targu międzynarodowego ogłasza, iż targ zostanie otwartym w lokalnościach rotundy w Praterze d. 29 sierpnia, o godzinie 10 przed południem, a na porządku dziennym zebrania znajdują się sprawozdania o zbiorach: w Austro-Węgrach, Prusiech, Saksonii, Bawaryi, Würtembergu, Badenie, Francyi, Włoszech, Anglii, Rumunii, Rossyi, Indyach i Północnej Ameryce. Lokalności dla zawierania interesów zostaną otwarte dopiero po załatwieniu powyższego porządku dziennego. Dzień 30 sierpnia będzie poświęcony wyłącznie transakcyom, na które przeznaczono czas: od 9 rano do 3 po południu. Wszystkie koleje prywatne, pomiędzy temi kolej Karola Ludwika i Lwowsko czerniowiecka przyznały uczestnikom targu międzynarodowego zniżone koszta jazdy, zaś austryackie koleje państwowe zezwoliły na przedłużenie ważności zaprowadzonych przez nie kart zwrotnych (*Tour- und Retourkarten*).

W skład komitetu targowego wchodzą z Galicyi: pp. Maks Buber z Podwołoczysk; Salomon Buber, delegat Izby handlowej lwowskiej; Leo Herzberg-Fraenkel, delegat Izby handlowej brodzkiej; Feliks Lord, właściciel młynów w Tarnowie i delegat Izby handlowej krakowskiej; Jakób baron Romaszkan, właściciel młynów w Horodence; August Schellenberg, członek komitetu i delegowany c. k. gal. Tow. roln. we Lwowie; Samuel Schlesinger, delegat Izby handlowej krakowskiej. — Z Warszawy: B. Werner, delegat giełdy produktowej warszawskiej; z Kijowa: Henryk Langwill; z Odessy: H. Pfahler.

*** Przychód ze sprzedaży tytoniu** w krajach reprezentowanych w Radzie państwa wynosił w pierwszem ćwierćroczu 1887 *brutto* 17,332.183 zł., był tedy o 530.569 zł., czyli 3·2 pr. większym niż przychód z takiegoż okresu r. 1886. Skonsumowano ogółem cygar i papierosów wyrobu krajowego 409.6 milionów sztuk, zaś cygar wyrobu zagranicznego 920.182 sztuk. Tytoniu sprzedano 5,130.131 klg. a tabaki 454,243 klg. Konsumcya tytoniu zmniejszyła się w porównaniu z ćwierćroczem roku zeszłego o 65,784 klg., zaś tabaki o 15.410 klg. W Galicyi i Karyntyi skonstatowano obniżenie konsumcyi cygar sprzedawanych na sztuki. Chociaż dochody z tytoniu w Austryi są znaczne, to przecież nie wyrównywują one rezultatom finansowym Francyi i W. Brytanii. Według ogłoszonego ostatniemi czasy zestawienia dochody państwowe z konsumcyi tytoniu wynosiły w r. 1885: We Francyi 182,130.000 zł., czyli 41.9 pr., w W. Brytanii 112,040.000 zł., czyli 25.8 pr., w Austryi 45,045.000 zł., czyli 10.4 pr., w Hiszpanii 44,728.000 zł., czyli 10.3 pr., w Niemczech 22,202.000 zł., czyli 5.1 pr., w Węgrzech 19,195.000 zł., czyli 4.5 pr., we Włoszech 8,926.000 zł., czyli 2.0 pr.; ogółem 434,266.000 zł., czyli 100 pr.

Sposób opodatkowania w pojedynczych państwach jest rozmaity. W W. Brytanii tytoń oraz wyroby tytoniowe i tabaczne podane są bardzo wysokiemu cłu dowozowemu. W cesarstwie niemieckiem pobieranym jest osobny podatek, w innych państwach istnieją oprócz monopolu wysokie cła dowozowe. W Węgrzech projektowanem jest obecnie podwyższenie dochodu z monopolu tytoniowego na sposób przyjęty w Przedlitawii,

---

— Monopol spirytusu w Niemczech w nowej formie. Dzienniki berlińskie przynoszą wiadomość o planie utworzenia wielkiego stowarzyszenia producentów spirytusu w Niemczech dla zmonopolizowania w swych rękach całego handlu tak wewnętrznego, jak i wywozowego — a więc z pominięciem pośrednictwa. Stowarzyszenie to ma obejmować producentów i bankierów i przybrać samo charakter banku pod egidą banku *Seehandlung.* Kapitał zakładowy obliczono na razie na 30 milionów marek. O tym projekcye pisze *Deut. Oekonomist.*

Nowa ustawa gorzelniana wytworzyła dla protegowanych gorzelników stan tak dziwny, iż teraz są w kłopocie, jak mają zrealizować korzyści sobie przyznane. Zarówno ta okoliczność jak i niektóre niedogodności, jakie wynikają dla gorzelników z wykonania nowej, korzystnej dla nich ustawy, naprowadziły na pomysł utworzenia stowarzyszenia osobnego To stowarzyszenie pozawierałoby umowy ze wszystkiemi gorzelniami, wyrabiającemi z kartofli spirytus w ilości, jaka na nie wedle ustawy przypada, o dostawę spirytusu surowego pod następującemi warunkami:

1) Za tę ilość, która według ustawy opłaca podatku konsumcyjnego 50 marek, płaci stowarzyszenie po 70 marek za hektolitr. 2) Za ilość, podlegającą opłacie 70 marek, płaci po 50 marek za hektol. W obu razach więc płaci stowarzyszenie po 120 marek za hektolitr spirytusu, idącego na konsumcyę krajową. — Spirytus, wyrobiony po nad tę miarę, a więc przeznaczony do wywozu, przyjmuje stowarzyszenie w komis i płaci tyle, ile zostanie po opędzeniu kosztów i należytości komisyjnych — a więc według wszelkiego prawdopodobieństwa więcej, niż dotąd można było otrzymać bez skupienia całego handlu wywozowego w jednej ręce.

Stowarzyszenie nie ma zamiaru urządzać własnych rafineryj; rafinowanie odbywać się będzie w dotychczasowych fabrykach, z któremi pozawiera się kontrakta na odbieranie spirytusu z gorzelń, dostarczanie beczek, rafinowanie, odstawianie rafinatu do magazynów i całą manipulacyę za umówionem wynagrodzeniem od hektolitra.

Podatek konsumcyjny opłacać będzie stowarzyszenie od towaru, przeznaczonego do konsumcyi krajowej, resztę, aż do chwili wysłania za granicę, przechowywać będzie w składach, wolnych od podatku pod kontrolą władzy.

Kierowanie handlem zagranicą, a nawet wyznaczenie ceny wódki w kraju należałoby wyłącznie do zakresu stowarzyszenia.

Po takiem przedsiębiorstwie spodziewają się w Niemczech wiele korzyści, bo liczą na to, że skoncentrowanie całego zagranicznego handlu wywrze wpływ przeważny na ceny towaru; — atoli są i tacy, którzy przewidują. że taka przewaga spirytusu niemieckiego na targowicach zagranicznych skłoni inne państwa do przyznania eksportowi większych, niż dotąd, korzyści, aby go utrzymać w walce konkurencyjnej, co może oddziałać niekorzystnie na stosunki niemieckie.

**** Targ zbożowy.***) Dnia 19 sierpnia 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 7·— do 7·25. Pszenica biała 8·— do 8·40. Pszenica żółta —·— do —·—. Żyto 4·50 do 5·05. Jęczmień browarny 4·— do 6·25. Jęczmień na paszę 3·50 do —·—. Owies 3·50 do 4·—. Groch do gotowania —·— do 5·00. Groch na paszę —·— do 4·50. Kukurudza —·— do 5·50. Hreczka —·— do 5·50. Koniczyna czerwona —·— do —·—. Tymotka—·— do —·—. Fasola —·— do 6·50. Bób —·— do —·—. Wyka —·— do 4 50 Rzepak 9.25 do 9·75. Spirytus —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·85 do 7·10, żyto 4·50 do 5·—, jęczmień browarny 3·60 do 5·—, owies 3·40 do 3·95, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85 do 4·40, rzepak 9·— do 9·60, lnianka—·— do —·—, koniczyna czerwona 22·— do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·65 do 7·— żyto 4 30 do 4·70, jęczmień 3·50 do 5·— owies 3·50 do 4·—, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·— do 9·50, lnianka—·— do —·—, koniczyna czerwona 22·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·— do 7·50, żyto 4·60 do 5·15, jęczmień 4·— do 6·50, owies 3·65 do 4·—, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·— do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 20·— do 50·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro. loco Lwów 24·50 do 25·— zł.

Usposobienie spokojne.

---

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

(*x*) Wydział krajowy naznaczył I. posiedzenie komisyi pozasejmowej dla reformy gminnej, na dzień 12 października 1887. Do komisyi tej powołał Wydział krajowy członków komitetu ściślejszego, przygotowującego materyały do reformy gminnej, wedle składu z ostatniej sesyi sejmowej a nadto z kół ruskich czterech członków, z pomiędzy których jeden zasiada w Wydziale krajowym, trzej inni zaś w Radach powiatowych w Kołomyi, Staremmieście i Tarnopolu, przyczem jeden z nich jest obecnie prezesem, drugi zaś wiceprezesem Rad powiatowych.

W ogólnym składzie przedstawia się tedy komisya pozasejmowa do reformy gminnej jak następuje:

I. Członkowie komitetu ściślejszego, przygotowującego materyały:

Dr. Stanisław hr. Badeni, prezes Rady powiatowej w Kamionce Strumiłowej; Kazimierz hr. Badeni, c. k. radca dworu; Alfons Czajkowski, poseł na Sejm krajowy i do Rady państwa: dr. Filip Fruchtmann, poseł na Sejm krajowy i burmistrz w Stryju; Cezary Haller, b. członek Wydziału krajowego; dr. Józef Kleczyński, profesor statystyki i administracyi w Uniwersytecie Jagiellońskim; Kazimierz Laskowski, c. k. starosta; Józef Michalczewski, radca Wydziału krajowego; Edmund Mochnacki, prezydent miasta Lwowa i radca Wydziału krajowego; dr. Tadeusz Pilat, profesor administracyi w Uniwersytecie lwowskim, szef kraj. biura statystycznego i poseł na Sejm krajowy; dr. Gustaw Romer, prezes Rady powiatowej nowosądeckiej i poseł na Sejm krajowy; dr. Alojzy Rybicki, zastępca członka Wydziału krajowego i poseł na Sejm krajowy; JE. dr. Franciszek Smolka, szef departamentu gminnego w Wydziale krajowym.

II. Nadto zaproszono członków sejmowej komisyi gminnej, a mianowicie posłów: Edwarda Goreckiego. c. k. radcę Namiestnictwa i c. k. starostę w Przemyślu; Adama Jędrzejowicza; Władysława hr. Koziebrodzkiego, prezesa Rady powiatowej w Jarosławiu; Czesława hr. Lasockiego; Michała Lenartowicza, prezesa Rady powiatowej w Horodence; Józefa hr. Męcińskiego, prezesa Rady powiatowej w Dąbrowej; Tomisława Rozwadowskiego; Stanisława Biberstein Starowiejskiego, prezesa Rady powiatowej w Krośnie; Tadeusza Wasilewskiego; i Władysława hr. Wolańskiego, prezesa Rady powiatowej w Buczaczu.

Prócz powyższych 24 członków, Wydział krajowy powołał nadto: pp. Teofila Bereźnickiego, członka Wydziału krajowego; ks. Jana Koblańskiego, wice-prezesa Rady powiatowej w Kołomyi; dr. Włodzimierza Łuczakowskiego, zast. członka Rady powiatowej w Tarnopolu; i ks. Michała Wołoszyńskiego, prezesa Rady powiatowej w Staremmieście.

Komisya pozasejmowa zbierze się dnia 12 października 1887 o godzinie 12 w sali radnej Wydziału krajowego pod przewodnictwem J. E. p. Marszałka krajowego, Jana hr. Tarnowskiego. Dnia 10 października zaś zbierze się ściślejszy komitet, przygotowujący materyały.

Obowiązki sekretarza komisyi pełnić będzie urzędnik Wydziału krajowego, dr. Witold Lewicki.

Ze wszystkich miast i miasteczek Monarchii donoszą o uroczystym obchodzie wczorajszej rocznicy urodzin Najj. Pana.

W Wiedniu powitano dzień wczorajszy wystrzałami armatniemi i wielką pobudką.

W świątyniach wszystkich wyznań odprawione zostały uroczyste nabożeństwa w obecności licznych dygnitarzy i korporacyj.

Na uroczystem nabożeństwie wojskowem w „Votivkirche” byli obecni Najdost. Arcyksiążęta Albrecht i Rainer, generał-adjutant Popp, generalicya i korpus oficerski.

Najdost. Arcyksiążę Albrecht miał wyjechać wczoraj na inspekcyę wojsk do Pragi.

Wyznaczeni przez rząd włoski delegaci do rokowań w sprawie odnowienia traktatów handlowych: generalny sekretarz w ministerstwie handlu, Ellena, profesor Luzzatti i deputowany Narducci, przybyli z Rzymu do Wiednia. Towarzyszą im dwaj urzędnicy z ministerstwa handlu: Stringher i Collarini. Po krótkim pobycie w Wiedniu udadzą się pomienieni delegaci do Paryża, gdzie jeszcze w tym miesiącu rozpoczną się rokowania w sprawie odnowienia francusko-włoskiego traktatu handlowego. Wedle depeszy rzymskiej, c. k. ambasador przy dworze włoskim zawiadomił urzędownie ministra spraw zagranicznych, Crispiego, iż niebawem przybędą do stolicy włoskiej delegaci austro-węgierskiego rządu, celem rozpoczęcia rokowań w sprawie nowego traktatu handlowego.

C. k. poseł w Bukareszcie, hrabia Agenor Gołuchowski, wyjechał przedwczoraj na swoje stanowisko.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza nominacye na podporuczników: 74 wychowańców akademii wojskowej w Wiener. Neustadt. 29 wychowańców technicznej akademii wojskowej w Wiedniu (oddział artyleryi), 28 wychowańców oddziału inżynieryi, 8 frekwentantów trzeciego roku kadeckiej szkoły inżynierskiej i jednego frekwentanta czwartego roku szkoły kadeckiej piechoty w Wiedniu, wreszcie ogłasza liczne nominacye na kadetów i aspirantów oficerskich w piechocie, kawaleryi, artyleryi, w pułku pionierów, batalionach strzeleckich, oraz oddziałach sanitarnych i taborowych.

Z Pesztu donoszą, iż król Milan konferował przed wyjazdem ze stacyi węgierskiej dłuższy czas z posłem Bogiczewiczem w sprawie rewizyi konstytucyi. Bogiczewicz udaje się do Belgradu, aby wziąć udział w obradach komisyi, wybranej dla rewizyi konstytucyi. Również konferował król Milan z ministrem handlu, hr. Szecheny'm.

W kołach dobrze poinformowanych zapewniają, że parlament niemiecki zbierze się w pierwszych dniach listopada i że zostanie mu przedłożonym projekt ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek nieudolności do pracy. Zwołanie sejmu pruskiego ma nastąpić w połowie stycznia r. 1888.

Schl. Ztg. dowiaduje się, iż ks. Bismarck podczas ostatniego swego pobytu w Berlinie miał oświadczyć pewnej wpływowej osobistości, iż uważa podwyższenie ceł zbożowych za niezbędne w interesie kraju. Słychać, iż odnośny projekt ustawy został już wypracowany i będzie przedłożony niebawem Radzie związkowej do zaopiniowania.

Do *National Ztg.* piszą z Rzymu: Rokowania pomiędzy panem Crispim a baronem Blanc, posłem włoskim w Konstantynopolu, w sprawie objęcia przezeń teki ministra spraw zagranicznych, są na najlepszej drodze. Baron Blanc uchodzi za jednego ze zdolniejszych mężów stanu we Włoszech. Był on przez dłuższy czas sekretarzem w ministerstwie spraw zagranicznych, a następnie posłem w Madrycie, obecnie zaś w Konstantynopolu. Br. Blanc jest stanowczym zwolennikiem niemiecko-włoskiego przymierza i równie zdecydowanym przyjacielem Anglii.

Według doniesienia z Londynu, nowe znowu zwycięztwo gladstonistów w okręgu wyborczym Northwich, przyszło do skutku po zaciętej walce wyborczej. Koryfeusze obu stronnictw występowali publicznie z mowami i zwalczali się w odezwach i paszkwilach, aż nakoniec przyszło niemal do walki pomiędzy demokracyą a feodalizmem. Lord Henryk Grosvenor upadł, robiąc miejsce liberalnemu kandydatowi, p. Brunner. Rezultat wyboru wpłynął deprymująco na koła unionistów liberalnych, a w sferach rządowych wywołał konsternacyę. *Standard, Morning Post* i organa unionistów liberalnych zapatrują się bardzo poważnie na zwycięztwo liberalnych i widzą w tem objaw preobrażających się prądów i wzrastającego wpływu Gladstona. *Daily News* wprost oświadcza, że unioniści liberalni egzystują jeszcze tylko w parlamencie, ale w żadnem już z okręgów wyborczych.

Umiarkowany *Temps*, odbierający inspiracye z ministerstwa, zabrał także głos w sprawie artykułu *Norda* i stanowiska radykalnej frakcyi względem Rossyi. *Temps*, pisze: „Wątpimy, żeby radykalni, okazując zbyteczną gorliwość w objawach sympatyi (dla Katkowa) pragnęli byli tego rezultatu, który osiągnęli. Gdyby się jednak byli zastanowili nieco, to byliby przewidzieli, że zapamiętałość ich doprowadzi nieuniknienie do rezultatu wspomnianego. Wystrzegamy się jednak tryumfować z tego, że udzielono partyi radykalnej nagany, a zamanifestowano szacunek dla rządu, zwalczanego przez radykałów. Nie powinniśmy na to pozwalać, ażeby obcy, ktokolwiek by nim był, mieszał się w nasze sprawy wewnętrzne. Radykalni i nieprzejednani zapomnieli o tem, i spotkała ich kara zasłużona. Popełnilibyśmy taki sam błąd, gdybyśmy się radowali ich niepowodzeniem. Uczuwamy upo-

korzenie i ubolewamy podwójnie, że przy okazyi pogrzebowej nie występowali radykalni wyłacznie tylko w charakterze Francuzów."

Korespondent paryski *Politische Corr.* zapewnia, że dziś, jak w pierwszej chwili, wszyscy roztropniejsi Francuzi przyjęli pielgrzymkę Deroulèda i jego zwolenników do Moskwy lekceważącem wzruszeniem ramion. Przypomina przytem, że była chwila, w której z powodu egzaltacyi Deroulèda, kompromitującej Francyę, myślano o zamknięciu go w domu obłąkanych.

Prezes gabinetu, Rouvier, miał wezoraj na uczcie przemysłowców francuskich wypowiedzieć mowę polityczną. Na bankiecie tym, oprócz ministrów wojny i marynarki, mieli być obecni wszyscy członkowie ministerstwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Babelsberg, 19 sierpnia. Przy obiedzie galowym, danym z powodu rocznicy urodzin Najj. Cesarza Austryi, wzniosła Cesarzowa toast na pomyślność Najjaśniejszego Monarchy Franciszka Józefa. Kapela pierwszego pułku gwardyjskiego zaintonowała austryacki hymn ludowy. Cesarz Wilhelm jest niezdrów.

Wiedeń, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Pan Minister wojny, hr. Bylandt Rheidt, wrócił do Wiednia i objął urzędowanie.

Wiedeń, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Do *Politische Corresp.* donoszą półurzędowo z Berlina, że Mocarstwa zgadzają się w zapatrywaniach, iż powołanie na tron księcia Koburskiego sprzeciwia się traktatom istniejącym; dalej że ks. Koburski nietylko pozwolenia, ale nawet rady żadnego Mocarstwa przed udaniem się do Bułgaryi nie zasięgnął, że więc Mocarstwa podzielają zapatrywanie Rossyi w tej sprawie. Ze względu na tę zgodność zapatrywań, załatwienie pokojowe sprawy bułgarskiej nie ulega wątpliwości.

Wiedeń, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Odpowiedź Mocarstw na notę Turcyi w sprawie bułgarskiej nastąpi w tych dniach równocześnie i zupełnie równobrzmiąco. Mocarstwa nie wystąpią same przeciw ks. Koburskiemu w drodze dyplomatycznej, ale powierzą to zadanie Turcyi, jako państwu zwierzchniczemu Bułgaryi.

Kalofer, 19 sierpnia. Eskorta z fanfarami odprawadziła onegdaj księcia Koburskiego z Tirnowy do miejscowości Št. Mikołaj w Szypce, gdzie się odbyło śniadanie, poczem książę udał się przez Kazanłyk na noc do Kaloferu, a wczoraj przybył do Filipopola, gdzie zabawi prawdopodobnie dni kilka.

Belgrad, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Rząd serbski zajmuje się projektem reformy taryf kolejowych na kolejach serbskich, celem ułatwienia stosunków handlowych z Austryą.

Berlin, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Rządowa komisya kolonizacyjna dla W. Księstwa Poznańskiego postanowiła nie rozpoczynać osiedleń w zakupionych w tym roku ziemiach, lecz obecnie zrobić najpierw jeszcze próbę, a dopiero na przyszły rok, na podstawie poczynionych doświadczeń rozpocząć podział gruntu między niemieckich chłopów. Próby osiedlań poczyniono w 5 majątkach ziemskich. Podzielone dobra otrzymają niemieckie nazwiska. Chłopów niemieckich zgłasza się bardzo wielu, po większej części ludzi młodych z majątkami.

Petersburg, 19 sierpnia. *Journal de St. Pétersbourg* pisze, że proklamacya księcia Koburskiego może być uważaną za rzeczywiste wyzwanie i zachęcenie Bułgarów do pominięcia wszelkich zobowiązań.

Nawiązując zaś do wczorajszego artykułu *Nordd. Allg. Ztg.*, pisze *Journ. de St. Pétersb.*, że artykuł ten jest jasny i całkiem poprawny. i nie ma żadnej podstawy, aby kogo zadziwiał. Oczekujemy, pisze ten dziennik, by *Nordd. Allg. Ztg.* powiedziała wszystko, albowiem mniemamy jeszcze zawsze, że Mocarstwa osądzą postępowanie ks. Koburskiego tak samo jak my. Książę prawdopodobnie obliczył się z tem, że zerwał z prawem powszechnem.

Moskwa, 19 sierpnia. *Mosk. Wiedom.* wzywają rząd do energicznych kroków w sprawie bułgarskiej. Okupacya Bułgaryi nie jest na razie, zdaniem *Wiedom.* potrzebną; wystarczy oświadczyć W. Porcie, odgrywającej rolę dwuznaczną, iż jeżeli nie zaprowadzi porządku w Bułgaryi i Rumelii wschodniej ściśle na podstawie traktatu berlińskiego, to może być przez Rossyę pociągniętą do odpowiedzialności za gwałcenie traktatu przez księcia Koburskiego. *Wiedom.* podnoszą przytem równocześnie okupacyę Trapezuntu i Erzerum przez Rossyę.

Paryż, 19 sierpnia. Na bankiecie kupieckim miał Rouvier mowę, w której zaznaczył z naciskiem politykę ugodową rządu i wypowiedział życzenie, aby wszyscy Francuzi pogodzili się na podstawie republikańskiej, by, gdyby zaszła potrzeba odwołania się do wszystkich sił kraju, jedność francuska znowu się znalazła.

Londyn, 19 sierpnia. Izba gmin uchwaliła nieuchwalone dotąd poprawki Izby lordów do irlandzkiego bilu agraryjnego.

Londyn, 19 sierpnia. *Daily News* donoszą, że rząd postanowił wczoraj stłumić działalność ligi narodowej w Irlandyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 sierpnia 1887, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 21·— Węg. akcye kredyt. 288·75, Akcye anglo-austr. 107·25, Akcye banku Union 208·— Akcye kolei Karola Ludwika 212·75, Akcye kolei północnej 250 —, Akcye kolei południowej 82 —, Akcye kolei Alföld 182 25. Akcye kolei Elżbiety 226.— , Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 223·75, Akcye kolei węg. północno wschodniej 165·50 Wiedeńskie losy 127·75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 124 60 Losy tureckie —·—, Węgierska renta 100.55, Akcye związkowego banku 91 50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·10·, Węgierskie losy 121·50, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 221 50. — Usposobienie słabe.

Wiedeń, 18 sierpnia 1887, godzina 4, minut 40. Akcye kredytowe —.— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —·—, Renta papierowa —.—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—,— Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 19 sierpnia 1887 r. godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 281·—, Anglo-Austr. —.—, Unionbank 208·—, Kolej Karola Ludwika 212·75. Południowa —·—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne 96·— Galic. oblig. indemn. —·—, do —·— 4½% listy zastawne banku krajowego —·— 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 9.96 50 Rubel papierowy —· . Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 18 sierpnia 1887, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— złr., jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 26·75 do 26·87 złr Szczecin: Pszenica —.—, rzepik —.— spirytus —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na jesień 6·89 do 6·91 —.— zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 152·75 do —·—, żyto —·— m. spirytus 72·—, rzepakowy olej —·— Paryż: maka 46.75 kilogr. —·— olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—·—·—.

Odpowiedzialne Redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 19 sierpnia 1887.

Hotel George'a

Pp. J. hr. Krasicki z Bachorzec, M. hr. Krasicki z Laszek murowanych, W. Rendelhuber z Wiednia.

Hotel Francuski.

Pp. D. Bischofswerden z Czefeld, J. Jałowiecki z Zastawiec, M. Jaruntowski z Twierczy K. Nemec z Krzemienca.

Hotel Angielski.

Pp. E. Czerny z Czerwonego Kostelca K. Kurek z Rudek, Dr. J. Sołowski z Zaleszczyk, F. Tschapek z Żółkwi.

Hotel Krakowski.

Pp. Neumann z Kairu, E. Hirt z Przemyśla, K. Krzysztofowicz z Bortkowa.

Hotel Europejski.

Pp. K. Mnisezk z Skwarzawy, A. Michalewski z Krownik, A. Zaleski z Rossyi, N. Kossecki z Rossyi, Z. Cieński z Stanisławowa.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kuryerski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po południ. pociąg kuryerski, o godz. 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 mi 35 przed południem pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 m. 25 po południ. pociąg kuryerski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.
Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Sryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed południ., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia. i Ławocznego.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed południ. ze Lwowa godz. 10 min. 25 wieczór pociąg osobowy

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociag osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 sierpnia 1887.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
I. Akcye za sztukę.	zł.	ct.	zł.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	211	25	214	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	222	75	225	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	275	—	280	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	211	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	102	75	103	75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	50	96	50
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	25	102	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	75	93	75
„ „ 4½ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	25	93	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr. w. a. I emisyi . .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . . .	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa .	28	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	82	5	92
Dukat cesarski	5	90	6	—
Napoleondor	9	92	10	0
Półimperyał	10	23	10	33
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	09	1	11
100 marek niemieckich . . .	61	70	62	10

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 17 sierpnia 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.55	81.75
luty-sierpień	81.55	81.75
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.80	83.—
kwiecień-październik	82.90	83.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	129.75	130.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	135.60	136.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	138.70	139.10
„ „ 1864 po 100 złr.	164.25	164.75
„ „ 1864 po 50 złr.	163 75	164.25
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	159.50	160 50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	96.45	96.65
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	113.25	113.45
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.—	104.70
Galicyi	104.40	105.10
Niższej Austyi	109.50	110—
Siedmiogrodu	104.40	105.10
Węgier	104.50	105.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.50	108.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	282.50	282.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	558.—	562.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	884.—	886.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	395.—	397.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2500.—	2505.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . .	213 25	213.75
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	223.75	224 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	226.50	226.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	82 40	82.80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.—	170.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.30	101.60
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.25	102.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	96.—	—.—
„ „ „ „ „ po 5 prc. . .	101.50	101 70
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.50	101.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.—	97.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	100.—	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. . .	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	—.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.40	99 90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	100.75	.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.25	101.—
„ „ po 100 zł. w. a. . .	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.—	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) .	100.20	100.50
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	81.75	82.25
z r. 1884 . .	90.75	91.25
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. .	180.25	180.75
Clarego po 40 zł. m. k.	47.—	47.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.75	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	25.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	21.—	21.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.—	49.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.—	48.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16.30	16.60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	10.70	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	60.50	61 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	59.—	59.70
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	30.50
Poz. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	136.50	137.50
„ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	48 25	48 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.80	126.—
Paryż za 100 ft.	49 67 50	49.72 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97 —
„ pełnej wagi	5.92.—	5.94.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.95.50	9.97.—
Rossyjski półimperyał	10.26.—	10.28.—
Talar związkowy	—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 18 sierpnia 1887.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	55
„ „ „ w srebrze . .	82	75
Renta w złocie	113	15
5 prc. austr. renta marcowa	96	50
Akcye banku wiedeńskiego	884	—
„ „ kredytowego	282	20
Londyn	125	80
Napoleondor	9	96
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	61	52½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3022. (5962 1—3)

Dnia 15 września, 19 października i 17 listopada 1887, zawsze o godzinie 10tej rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność l. wh. 71 w Moszczenicy, Jakóba Skocznia własna, w drodze publicznej licytacyi celem ściągnięcia kosztów sporu masy spadkowej, Ignacego Guca w kwocie 18 zł. i dalszych.

Cena szacunkowa wynosi 232 zł.

Wadyum 24 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stary Sącz, 15 lipca 1887.

L. 5162. (5956 1—3)

W dniu 16 września, 20 października i 24 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Józefa Błachuta i Jędrzeja Pieczary w kwocie 85 zł. 51 ct. publiczna licytacya realności Szymona Hankusa własnej, pod lk. 365 w Kozach położonej, wykazu hipotecznego l. 365 gminy kat. Kozy objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 370 zł. Wadyum 37 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy doktor Ichheiser.

Biała, dnia 28 lipca 1887.

L. 10142. (5932 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym Targu ogłasza, że na zaspokojenie sumy 100 złr. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się w tutejszym ck. sądzie dnia 19 września, 17 października i 14 listopada 1887, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 68 w Ponicach wyk. hip. 194, 190 i 192 objętej, śp. Bartłomieja Czupły własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Geissler w Nowym Targu.

Nowy Targ, dnia 30 czerwca 1887.

L. 4723. (5939 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 9 rat po 33 zł. 58 ct. i resztującego kapitału 464 zł. 33 ct. przymusową sprzedaż realności lwh. 11 i 458 ks. gr. Rajbrot, Jana Konownika własnych, 21 września i 26 października 1887, każdym razem o godzinie 10 rano.

Co do realności l. 11 cena wywołania 700 zł., wadyum 70 zł.

Co do realności l. 458 cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł.

Wyciągi hipoteczne i reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Dla niewiadomych z nazwiska wierzycieli i tych, którym rezolucya licytacyjna lub późniejsze na czasie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem dra Meissnera, notaryusza w Wiśniczu.

Wiśnicz, 22 lipca 1887.

L. 6165. (5892 1—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Sanoku zostanie w dniu 21 września 1887 o 10tej godzinie rano przeprowadzoną na rzecz galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie o zapłacenie rozmaitych sum publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. 282 w Sanoku położonej, własnej Feiwla i Mary Nebenzahlów za jakąbądź cenę

Cena wywołania 10.000 zł.

Wadyum 5-prc., tj. 500 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądowej registraturze.

Sanok, dnia 11 lipca 1887.

L. 6620. (5888 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje po bezskutecznym upływie pierwszych dwóch terminów ku zaspokojeniu pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 150 zł. z pn , publiczną sprzedaż realności pod lk. 67 w Swidowie położonej, wyk. hip. 240 objętej, Danyły Mendyka własnej, pod warunkami tus. rezolucyą z 15go grudnia 1886 l. 15390 ustanowionymi, w jednym terminie 22 września 1887, o godzinie 10 rano, na którym rzeczona realność za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, dnia 21 lipca 1887.

L. 8343. (5941 1—3)

C. k. m. d. sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz gminy Grzybowice 24 zł. 20 ct. z pn., licytacyę połowy realności wyk. hip. 54 Grzybowice, Adama Kaczora własnej, na dzień 22 września i 27 października 1887, zawsze o godz. 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Na pierwszym lub drugim terminie nabyć można tę realność za lub wyżej ceny szacunkowej, a do ułatwiających warunków termin na 22 września 1887, 4tą godz. po południu wyznaczono.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lityński.

Lwów, 20 czerwca 1887.

L. 7248. (5934 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi dla uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Stanisławowi Grzesickiemu pto 200 zł. i 200 zł. a. w. z pn. rozpisuje się przymusową licytacyę realności pod l. kons. 28/444 w Stryju położonej, Dziegciowszczyzna zwanej, wedle Dom. VII. pag. 308 n. 18 haer., dłużnika Stanisława Grzesickiego własnej, pod następującemi warunkami:

Realność powyższa sprzedaną zostanie tylko na jednym terminie, który się w sądzie tutejszym na dzień 22 września 1887, o godzinie 10 rano wyznacza, a na którym realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 10413 zł. 83 ct. aw.

Wadyum 520 zł. 68 ct. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tuts. registraturze.

Zarazem ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu dłużnika kuratorem adw. dra Baczyńskiego w Stryju, któremu się uchwałę licytacyjną doręcza, dłużnikowi zaś poleca się, by kuratorowi przed terminem należytą informacyę udzielił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

W Stryju, 30 maja 1887.

L. 4742 (5940 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu w sprawie egzekucyjnej Jakóba Zollmanna przeciwko Janowi Włodarczykowi pto 100 zł. przeprowadzi dnia 28 września 1887, o godzinie 10 rano w drodze relicytacyi przymusową sprzedaż realności lwh. 14 ks. gr. Lipnica dolna spadkobierców Jana Włodarczyka własnej, a przez Jakóba Zollmanna na licytacyi nabytej.

Cena wywołania 1330 zł.

Wadyum 133 zł.

Realność sprzedaną zostanie i poniżej ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych na sprzedaż wystawionej realności, którymby z jakiegokolwiek powodu rezolucya, rozpisująca licytacyę, lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem p. dra Meissnera notaryusza w Wiśniczu.

Wiśnicz, dnia 21 lipca 1887.

L 10477 (5858 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 4430 zł 20 wa. z przynależytościami, na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się w dniu 5 października 1887 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Adolfa Sternschussa w Tarnopolu pod lk. 678b. położonej.

Cena wywołania wynosi 15000 zł. wa., jednak realność wspomniona na powyższym terminie także poniżej ceny wywołania w ogóle za jakąbądź cenę będzie sprzedaną.

Tarnopol, 6 sierpnia 1887.

L. 4755 (5930 1—3)

Dnia 30 września, 28 października i 25 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 194, w Oleszycach położonej, wykazem hipotecznym l. 200 objętej w sprawie i na rzecz galicyjskiego akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, pto 154 zł. 93 ct. a. w. z pn.

Cena kupna i wywołania 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych notaryusz Praschil z Lubaczowa.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, 22 czerwca 1887.

L 336. (5874 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia, że na dniu 28 września, 27 października i 24 listopada 1887, o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 22 sub. rep. 24 w Tokarni położonej, Onufrego Mysko własnej, się odbędzie.

Wadyum wynosi 20 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Bukowsko, 30 marca 1887.

L. 4531 (5938 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 28 września i 2 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusową sprzedaż realności lwh. 114 ks. gr. Kamionna, Michała Ptaszka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Wojciecha Rozuma w kwocie 100 zł. z pn.

Cena wywołania 161 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 12 lipca 1887.

L. 674 (5891 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Banku hipotecznego akcyjnego Lwowskiego, w resztującej kwocie 563 zł. 46 ct, przeprowadzoną będzie tamże dnia 30 września i 31 października 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 10 w Reichsheimie położonej, wykazem hipotecznym l. 13, księgi gm. kat. Dębiaki-Hyki objętej, Henryka Flath względnie jego spadkobierców własnej, jednak nie niżej ceny szacunkowej 1875 zł.

Termin do lżejszych warunków na d. 31 października 1887 o godzinie 3½ po południu wyznaczony.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Brandt.

Resztę warunków i akta do przejrzenia w registraturze.

Mielec, 24 czerwca 1887.

L. 3245 (5906 2-3)

Celem wydobycia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie ogólnej 314 zł. 18 ct. rozpisuje się przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 216, w Sokołowie położonej, wykazem hipotecznym l. 401 objętej, dłużnika Jędrzeja Sudoła własnej, i do takowej wyznacza się termin na dzień 7 września 1887 o godzinie 10 rano, przy którym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 720 zł.

Wadyum 72 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowanie przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy

Sokołów, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 25921. (5909 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, jako instancya konkursowa we Lwowie, ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu, w celu zaspokojenia zgłoszonych pretensyj do masy konkursowej Herscha Vogelfänger, odbędzie się dnia 15 września 1887, 6 października 1887 i 27 października 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya, do masy konkursowej Herscha Vogelfänger należącego prawa własności parceli gruntu w obszarze 239 kwadr. sążni, 5 stóp i 2 cali wraz z domem na tym gruncie znajdującym się z kompleksu realności pod l. 558²/₄ wydzielić się mającej, na których terminach ta parcela z domem przynajmniej za tę cenę lub wyżej ceny wywołania 5036 zł. 72 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 504 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli masy konkursowej Herscha Vogelfänger, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Reich kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Nathansohn mianowany został.

Lwów, 23 lipca 1887.

L. 10602. (5928 2—3)

W dniach 26 sierpnia, 30 września i 28 października 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej, pod l. k. 40 subr. 44 w Chlebówce położonej, do dłużniczki Maryi Wasiutyn a względnie tejże nieobjętej masy należącej wykazem hipotecznym l. 21 ! dla gminy katastralnej Chlebówka objętej, w tutejszym c. k. sądzie, na rzecz Zakładu kr. włościańskiego na zaspokojenie sumy 24 rat po 12 zł. i reszty kapitału 33 zł. 44 ct., o godzinie 10 przed południem, z tem, iż realność ta na pierwszych 2 terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł., wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k, sąd powiatowy

Bohorodczany, 17 maja 1887.

L. 5682. (5934 2—3)

C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, dozwoloną została w celu ściągnięcia 15 rat po 6 zł. aw. i reszty kapitału 22 zł. 5 ct. aw. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności w Ceniawie położonej, w trzech na dzień 2 września, 14 października i 4 listopada 1887 każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 467 zł. 20 ct. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 46 zł. 72 ct. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszzstkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Dębickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 6 maja 1887.

Ч. 8026. (5880 2—3)

Ц. к. сȣдъ повѣтовій въ Залозьцахъ подае до прилюдной вѣдомости, що въ цѣли стягненя сȣмы 3627.04 зл. к. а. зъ пр. на рѣчъ общого рольничо-кредытового Заведенія для Галичини и Бȣковины во Львовѣ, отбȣдеся на дни 16 Вересня, 21 Жовтня и 25 Листопада 1887, каждымъ разомъ о 10той годинѣ передъ полȣднемъ въ тȣсȣдовымъ бȣдынкȣ пȣблична прымȣсова лицытація реальности, положеной подъ ч. 891 въ Залозьцахъ старыхъ ведля вык. ипот, ч. 1450 громады кат. Залозьцї, довжника Войтѣха Томашевского власной.

Цѣнȣ выкличнȣ становитъ сȣма 8000 зл. Вадїумъ выноситъ 800 зл. вал.

Ближшіи оусловія переглянȣти можна въ тȣсȣдовой регистратȣрѣ.

О томъ завѣдомляеся стороны и знаныхъ вѣрителей до рȣкъ власныхъ, всѣхъ же вѣрителей, котрїи по дни выставленя екстракта табȣлярного до книги грунтовой войшлибы или котрымъ бы изъ якыхъне бȣдь поводовъ сȣдовое рѣшенїе дозваляющое лицытацїю или позънѣше не могло бȣти дорȣчене, на рȣки оустановленого кȣратора г. Мойсеовича зъ Залозецъ

Зъ ц. к. сȣдȣ повѣтового.

Залозьцѣ, дня 30 Грȣдня 1886.

Ч. 20758. (5871 2—3)

Дня 9 Вересня 1887, о годинѣ 10 рано вôдбȣдеся въ тȣтейшôмъ Сȣдѣ лицытація реальности въ ПядыкаХъ пôдъ чк. 9 положеной пôсля выказȣ ипотечного 289, Варвары зъ Ткачȣкôвъ Романюкъ а взглядно необнятой масы власной, на заспокоенїе претенсїй общого рôльничо-кредытового Заведенія въ квотѣ 174 зл. 33 кр. за, або и по низше цѣны шацинковой 400 злр. а. в.

Вадїюмъ 40 злр.

Прочїи оусловія можна переглянȣти въ регистратȣрѣ.

Ц. к. мдль. Сидъ повѣтовый.

Коломыя, 31 Декабря 1886.

Zl. 2397. (5843 2—3)

In der Exekutionssache des Josel Rosenkranz gegen die krügende Masse des Fedor Nadurak, Hrycia, wegen 60 fl. ö. W., wird die Realität aus der Grundbuchseinlage Zl. 199 im ganzen so wie Zl. 197 die Hälfte in den Terminen 15. September und 17. Oktober 1887 um 10. Uhr V. M. versteigert werde der Schätzungspreis 110 fl. ö. W.

Das Vadium 10 prc. der Grundbuchsauszug so wird auch die weiteren Lizitations bedingnisse in der hg. Registratur.

K. k. Bezirks Gericht.

Gwozdziec, am 30. Mai 1887.

L. 4444 (5937 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 7 września, 12 października i 9 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 33 ks. gr. Łąkta górna, Tomasza Obcowskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 326 złr. 32 ct.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 10 lipca 1887.

L. 4443. (5936 2—3)

C. k sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniu 7 września, 12 października i 9 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 40 ks. gr. Pogwizdów, Kaspra Babicza własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 279 zł. 68 ct. z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Wiśnicz, 28 czerwca 1887.

L. 22420. (5913 2—3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Trembowli, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na dzień 9go września 1887.

Roczny obrót w tej hurtowni wynosił w roku 1886: 1. w materyałach tytoniowych 36 791 zł. 61 ct; 2 w stemplach i wekslach 4551 zł. 53 ct., razem 41343 zł. 14 ct.

Pisemne oferty, zaopatrzone w wadyum w kwocie 100 złr., wnoszone być mają do c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 8 września 1887 do drugiej godziny po południu.

Bliższe warunki konkurencyi przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu, w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 55780. (5882 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy materyałów tytoniowych bezpośrednio z tutejszo-krajowych c. k. fabryk tytoniu i pośrednio z tutejszo-krajowych dworców kolei żelaznej do tutejszo-krajowych magazynów sprzedaży tytoniu lub dworców kolei żelaznej na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1888 rozpisuje się konkurencyę za pomocą pisemnych ofert, które należy wnieść najdalej do włącznie 6 października 1887 drugiej godziny po południu do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Szczegółowe ogłoszenie zawierające pojedyncze stacye, z których i do których uskutecznioną ma być dostawa, tudzież w przybliżeniu ilość przedmiotów dostawy i wysokość przepisanego wadyum jakoteż warunki licytacyi i kontraktu można przejrzeć w c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, tudzież we wszystkich c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu i magazynach sprzedaży tytoniu w Galicyi.

C. k. krajowa dyrekcya Skarbu.

We Lwowie, dnia 12 sierpnia 1887.

Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabakverschließgüter unmittelbar aus den hierländigen k. k. Tabak-Fabriken und mittelbar aus den hierländigen Eisenbahnhöfen zu den hierländigen Tabakverschleißmagazinnen und Eisenbahnhöfen für die Zeit vom 1. Jänner bis letzten Dezember 1888 wird die Konkurenz-Verhandlnng mittelst schriftlicher Offerten, welche an des Praesidium der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg bis einschließlich 6. Oktober 1887 zwei Uhr Nachmittag zu überreichen sind, hiemit ausgeschrieben.

Die detallirte Kundmachung, welche die Bezeichnung der Stationen, aus und zu welchen die Verfrachtung zu geschehen hat, die Angabe der beiläufigen Mengen der Frachtgüter und des Betrages des einzuzahlenden Angeldes enthält, dann die betreffenden Lizitations- und Vertrags bedingungen, können bei der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg, so wie bei allen k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen und Tabakverschleiß-Magazinen in Galizien eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 12. August 1887.

L. 17273 (5793 3—3)

C. k. miej. del. sąd powiat. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojnie sumy 336 złr. 84 cnt. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 78 w Józefowie położonej, wedle wyk. hip. 1115 i 1116 spadkobierców Borucha Szpatz a Menasego Berla, Lipy Eitery Sary Szpatzów własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. gal. zakładu kredyt włościańskiego na jednym terminie a to w dniu 13 października 1887 o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, ze niżej ceny wywołania w kwocie 800 zr. oznaczonej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5% ceny szacunowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 5375 (5692 3—3)

C. k. sąd powiatowy Zabłotowa ogłasza w sprawie Arona Reichera przeciw Eizikowi Druckmanowi pto 97 złr. z pn. przymusową licytacyę zachodniej połowy ogrodu w Demyczu, powiat Śniatyn, pod L. 139 ciało tabularne niestanowiącej, na 150 złr. oszacowanej, na dniu 17 października, 18 listopada i 19 grudnia 1887 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 15 złr.

Zabłotów. 22 lipca 1885.

L. 9800. (5821 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Romanowskiej w kwocie 150 zł., 7 zł. 38 ct. i 5 zł. zpn. odbędzie się dnia 15 września, 20 października i 24 listopada 1887, o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużniczki Bruchy Reiss własnej, tabularnej w Stanisławowie pod l. kons 246 położonej, wykazem hyp. l 89 tejże gminy objętej, która przy dwu pierwszych terminach powyższych niżej ceny szacunkowej 706 zł. nie będzie sprzedaną, przy terminie trzecim zaś tylko za kwotę, wyrównującą wszystkim zahipotekowanym wierzytelnościom, a gdyby takowej nie uzyskano, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 listopada 1887, o 4tej po południu w tusądowem biurze I.

Zakład wynosi 71 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bardach z zastępstwem adw. dra Wurzla.

Stanisławów, 23 lipca 1887.

L. 2869. (5825 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 525 złr. 43 ct. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk 3/108 w Wierzblanach, wedle wykazu hip. l. 265 księgi gruntowej Wierzblany, Oleksy Korolaka własnej, na trzech terminach dnia 11 października, 14 listopada i 12 grudnia 1887, każdego razu o 10 godz. rano w biurach tegoż sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 12 grudnia 1887, o godz. 3 po południu, tamże.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 10 % ceny wywołania w gotówce.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych niewindomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiony kuratorem Bazyli Wanio z Buska ze substytucyą p. Jana Reicherta.

Busk, dnia 5 czerwca 1887.

L. 9313. (5855 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Kasy Oszczędności miasta Krakowa w sumie 1695 złr. 24 ct. aw. i zaległych rat z pn. odbędzie się licytacya dóbr Wola lubecka część I. i II w obrębie c. k. sądu powiatowego w Pilznie położonych, wykazami hipotecznemi l. 248 i 249 objętych, w trzech terminach, mianowicie dnia 30 września, 28 października i 25 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie, na których rzeczone dobra tylko za cenę szacunkową w kwocie 19000 zł. aw., lub powyżej takowej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 19000 zł. aw., wadyum zaś wynosi kwotę 1900 zł. aw.

Gdyby dobra te na powyższych trzech terminach sprzedane nie zostały, wyznacza się do ułożenia lżajszych warunków licytacyjnych audyencyę sądową na dzień 25 listopada 1887, o godzinie 4 po południu, na którą się wszystkich wierzycieli wzywa z tem dołożeniem, że nie stawający za przystępujących do wniosków większości stawających wierzycieli uważani będą.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej w Tarnowie.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20go marca 1887 do hipoteki wzmiankowanej realności weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę, lub też późniejsze uchwały z jakiebądź powodów wcześnie doręczone być nie mogły, przez edykta i do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie p. adw. dra Holcera.

W Tarnowie, dnia 21 lipca 1887.

L. 3758 (5907 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności kasy zaliczkowej w Sokołowie w kwocie 180 zł. aw. z przynależytościami, odbędzie się w dniu 31 sierpnia, 5 października i 9 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu tutejszego sądu, publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 385 w Sokołowie położonej, dłużnika Abrahama Golda własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów, 15 lipca 1887.

L. 8708. (5905 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 września, 12 października i 11 listopada 1887 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności lk. 43 w Wielopolu według wykazu hipotecznego l. 45 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wielopola, Michała Soroczaka własnej, na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 51 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. Wojciecha Słączkę w Sanoku.

Sanok, 15 czerwca 1887.

L. 3291 (5890 3—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniu 29 sierpnia, 12 września i 26 września 1887, o godzinie 10 rano, przymusową sprzedaż połowy realności lk. 139, w Ołpinach położonej, Hersza Meilecha Spiry własnej, celem zaspokojenia pretensyi Jenty Lichtmana w kwocie 80 zł. z pn.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze do przeglądnięcia.

Jasło, 20 lipca 1887.

L. 650 (5963 1—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Skałat wird hiemit kundgemacht, daß in Sachen des Fedko Olejnik wider Mikołaj Hrycay pto 10 fl., 13 fl., 50 fl., 10 fl., 13 fl., 10 fl., 13 fl. ÖW. die exekutive öffentliche Feilbietung der dem Schuldner laut Hypotekarausweis zu Z. 128 der Katastralgemeinde Faszczówka gehörigen Grundparzelle Z. 34/1 bewilligt und zur Durchführung derselben zwei Termine, auf den 23 August 1887, auf den 23 September 1887, jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem aufgeschrieben wurde, daß die feilgebotene Grundparzelle nur um oder über den Schätzungspreis vom 150 fl. veräußert werden wird.

Falls der Schätzungspreis nicht erzielt werden könnte, wurde zur Festsetzung den entrichtenden Bedingungen die Tagfahrt auf den 23 September 1887 um 4 Uhr Nachmittags angeordnet.

Das Vadium beträgt 15 fl.

Das Schätzungsprotokoll kann in der hg. Registratur eingesehen werden. Für die unbekannten Gläubiger wird als Kurator Teofil Czeluściński aus Skałat bestellt.

Skałat, 30 Jänner 1887.

L. 3041 (5875 3—3)

Dnia 31 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w sprawie egzekucyjnej Jakóba Sprecher przeciw Izakowi Reiner pto 1850 zł. 30 ct. z przynaieżytościami, publiczna sprzedaż realności pod l. 250/265, w Bolechowie położonej, z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 2105 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny w ts. registraturze przejrzeć można.

Dla tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 22 maja 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem ck. notaryusz Władysław Janiszewski w Brodach.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 13 maja 1887.

L. 4936. (5925 2—3)

C. k. sąd powiatowy md. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości. że na prośbę Srula Breindel dozwoloną została w celu ściągnięcia połowy kwoty 260 zł. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Ernestyny Rudkowskiej w Siemakowcach wyk. hip. l. 543 objętej, w trzech na dzień 9 września, 21 października i 11 listopada 1887, każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 520 złr. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną; że każdy, chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 52 zł. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć; że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Milgroma został ustanowionym; wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 20 kwietnia 1887.

L. 6476. (5948 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Fischla Reissa sumy 280 złr aw. z pn. licytacyę realności połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 114, jednej trzeciej części ciała wyk. hip. l. 129 i całego ciała wyk. hip. l. 131 gminy Remenów, Jacka Melnyka własnych, na dzień 25 sierpnia 1887, o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 2470 zł.

Poręczne 123 zł. 50 ct.

Na tym terminie realności te nabyć można za jakąbądź cenę.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Nathansohn.

Lwów, 30 kwietnia 1887.

L. 5982. (5893 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 sierpnia 1887 niżej ceny szacunkowej licytacya realności według wykazu hipotecznego 12 Zasławie, Iwana Kaczmaryka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, w celu wydobycia 19 rat po 9 zł. i 32 zł. 75 ct. z przynależytościami.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Sanok, 11 lipca 1887.

L. 22421. (5914 2—3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Kozowie w starostwie Brzeżańskiem, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnybh ofert, na dzień 13 września 1887

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił za czas od 1 stycznia 1886 do końca grudnia 1886: w tytoniu 25.126 złr. 88 ct.; w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych 3895 zł., razem 29021 zł. 88 ct.

Pisemne oferty, zaopatrzone w wadym w kwocie 100 zł. mają być wniesione najpóźniej do 12 września 1887 do 2giej godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu.

Bliższe warunki konkurencyi mogą być wniesione najpóźniej do 12 września 1887, do 2giej godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

Bliższe warunki konkurencyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Tarnopol, dnia 9 sierpnia 1887.

L. 5293. (5927 2—3)

C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Fedora Metnyk dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 50 zł. a. w. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Onufrego Petruk w Ispasie położonej, wykazem hip. l. 367 objętej w trzech na 9 września, 21 października i 11 listopada 1887, każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 150 zł. a. w., który słnżyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 15 zł. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Raszka został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 30 kwietnia 1887.

L. 4935. (5926 2—3)

C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Isaka Greif dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 55 zł. a w. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Zofii Jaremczuk w Siemakowcach, wykazem hip. l. 202 objętej, w trzech na dzień 9 września, 21 października i 11 listopada 1887, każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 165 zł. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 16 zł. 50 ct. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Milgroma został ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 20 kwietnia 1887.

L. 3237. (5903 1—3)

Celem zaspokojenia kwoty 71 zł. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Piotra Janeńko ze Sorok, w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż realności wyk. hip. l. 358 objętej, Katarzyny Stefaniuk w Sorokach własnej, w trzech terminach, a mianowicie dnia 16 września, 17go października i 18 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Piotr Derpak ze Sorok.

Cena wywołania wynosi 115 zł.

Wadyum 11 zł. 50 ct. aw.

C. k. sąd powiatowy.

Gwoździec, dnia 30 czerwca 1887.

L. 14375. (5959 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. a. w. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego z nieograniczoną poręką w Kałuszu przymusowa sprzedaż realności w Podhorkach położonych, ciała tabularnego niestanowiących, a mianowicie:

A. dłużnika Jana Bednarczuka własnej, lk. 66 oznaczonej;

B. dłużnika Myrona Łopatczuka własnej, lk 34 oznaczonej;

C. dłużnika Petra Ursołowicza własnej, lk. 62 oznaczonej;

D. dłużnika Iwana Worony własnej, lk. 65 oznaczonej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi dnia 30 sierpnia, 30go września i 31 października 1887, każdym razem o 10tej rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realności te tylko za cenę wywołania, tj. realność pod A. opisana za 55 zł., pod B. za 75 zł., pod C. za 160 zł. a pod D. za 325 zł. aw., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi dla każdej realności z osobna 10-prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akta opisania i oszacowania powyższych realności przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 5 lutego 1887.

L. 1881. (5961 1—3)

W dniu 31go sierpnia i 30 września 1887, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Estla w kwocie 77 zł. 80 ct. aw. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 464 w Staremmieście położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra Lemińskiego własnej, protokołem z dnia 26 października 1880 l. 5300 egzekucyjnie ocenionej.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwota 130 zł. aw.

Wadyum 13 zł.

Na powyższych dwóch terminach licytacyjnych realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Gdyby jednak na terminach tych ceny wywołania nie uzyskano, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 27 października 1887, o godzinie 10 przed południem, na którym wszyscy wierzyciele jawić się mają, ileże niejawiący się jako przystępujący do wniosku większości jawiących się wierzycieli uważani będą.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, 3 czerwca 1887.

L. 5580. (5960 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Abla Rettiga przeciw Julianowi Hywel pto 31 zł. z pn. odbędzie się dnia 13 września i 27 września 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wedle wykazu hipotecznego l. 91 księgi gruntowej gminy Rozdoł własnej Juliana Hywel, za lub wyżej ceny szacunkowej 91 zł.

Gdyby w powyższych dwóch terminach ta połowa posiadłości nie została sprzedaną, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających w sądzie tut. termin na dzień 11 października 1887.

Warunki licytacyjne w sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 czerwca 1887, tj. po wystawieniu wyciągu z księgi gruntowej nabyli prawo rzeczowe na sprzedać się mającej posiadłości, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem Jana Antoniego Stasinę z Rozdołu.

Mikołajów, 11 lipca 1887.

L. 5062. (5957 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 września i 13go października 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 listopada 1887 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności l. 8 według wykazu hipotecznego 108 gminy Weissenberg, Jana Misslera własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego pto 645 zł. 73 ct. z pn.

Cena wywołania 1125 zł.

Wadyum 113 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Adolfa Henzego w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych celem ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 17 listopada 1887, godz. 10 rano.

Gródek, 13 czerwca 1887.

Upadłości.

L. 10103. (5902 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Herscha Gelbard, handlarza obuwiem w Skale, mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy, o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Biesiadeckiego, c. k. sędziego powiatowego w Borszczowie, a tymczasowym zarządcą masy adwokat dr. Komeriner w Borszczowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 9go sierpnia 1887 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 15 września 1887 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 6 października 1887, o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Borszczowie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Borszczowie zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 26 lipca 1887.

L. 10841 (5947 2—3)

Sprostowanie

W umieszczonym w numerach gazety Lwowskiej 175, 178 i 179 edykcie z dnia 9 lipca 1887 l. 8846 wydrukowano mylnie „c. k. sąd obwodowy w Tarnowie“ zamiast c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza“, co się niniejszem prostuje.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, 13 sierpnia 1887.

Konkursa.

L. 2931 (5945 1—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta przy stanisławowskim c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn, do której przywiązane są pobory XI klasy rangi, pomieszkanie w zakładzie, niemniej roczne wyznaczenie 10 kubicznych metrów twardego, 4 metr. kub. miękkiego i 7 kilogr. świec stearynowych, rozpisuje się konkurs. Ubiegający się o tę posadę, mają swoje należycie alegowane do wys. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania wnieść w drodze przepisanej do dnia 20 września 1887 do Dyrekcyi Zakładu kary dla mężczyzn w Stanisławowie.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów, dnia 15 sierpnia 1887.

Księgi gruntowe.

L. 1421 (5950)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi grntowej dla gminy katastralnej Trościaniec, rozpoczyna komisya hipoteczna Stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego dnia 23 września 1887 co podaje po powszechnej wiadomości.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia swych praw uzna za stosowne

Stanisławów, 16 sierpnia 1887.

Kuratele.

L. 6213 (5831 3—3)

Jurko Brzedeń z Podb rzec uznany został za marnotrawcę i temuż Mikołaj Kuźma za kuratora ustanowiony.

C, k. sąd powiatowy.
Winniki, 29 listopada 1886.

L. 1714 (5894 2—3)

Sąd powiatowy żywiecki zawiadamia że dla Jakuba Mucharskiego ze Sporysza uchwałą sądu obwodowego wadowickiego z 5 marca 1887 l. 901 marnotrawcą uznanego Wojciecha Mucharskiego ze Sporysza kuratorem ustanowił.

Żywiec, 7 kwietnia 1887.

L. 4231 (5879 2—3)

Petro Byłeń gospodarz z Hutarza uznany marnotrawcą uchwałą samborskiego c. k. sądu obwodowego z 10 maja 1887 l. 5480, Iwan Kossów naczelnik gminy w Hutarzu ustanowiony dlań knratorem.

C. k. sąd powiatowy
Skole, 17 maja 1887.

L. 7155 (5873 2—3)

Feliks Dudek z Zatora uznany marnotrawcą i dodany mu kurator Ignacy Głogowski z Zatora.

C. k. sąd delegowany miejski
Wadowice, 29 lipca 1887.

L. 10314 (5872 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi, uchwałą z 30 czerwca 1887 l. 6275 zezwolił na uznanie Matija Kozak z Chlebiczyna leśnego jako głupkowatego, kuratorem ustanowiony Semen Saczko.

C. k. m. del. sąd powiatowy
Kołomyja, 12 lipca 1887.

L. 3047 (5918 2—3)

Jan Kasprzyk z Wilkowiska uznany marnotrawcą a kuratorem ustanowiony Wincenty Toporkiewicz z Wilkowiska.

C. k. sąd powiatowy
Limanowa, 30 lipca 1887.

L. 17909 (5955 1—3)

Dla uznanego za marnotrawcę Piotra Słockiego z Sasswa ustanowiono Jana Najzarka mieszczanina z Sassawa kuratorem.

C. k. miej. del. sąd powiatowy.
Złoczów, 10 grudnia 1885.

Wyroki prasowe.

Zl. 5881.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. Juli 1887, Z. 22167, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy“ Nr. 204 (Abendblatt) vom 27. Juli 1887 wegen des Artikels „Ceska statni prumyslova skola“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft mit Entscheidung vom 13. Juli 1887, Z. 18214, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas naroda“ Nr. 275 vom 27ten Juni 1887 wegen des Artikels „Kdy bude zakonu a spravedlnosti pruchod zjednan“ nach 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Juli 1887, Z. 3616, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Der Talmud, oder die Sittenlehre des Judenthums. Verlag von M. Schulze in Berlin. (Sechste Auflage)“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4. August 1887 Zahl 5060 die Weiterverbreitung der Zeitschrtft „Polaban“ Nr. 9 vom 30. Juli 1887 wegen des Artikels „Nas pritel Gautsch“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. August 1887, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der treue Eckart“ Nr. 30 vom 30 Juli 1887, wegen des Artikels „Zweierlei Maß? nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. Juli 1887, Z. 4202, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Srbski List“ Nr. 27. vom 27. Juli 1887 wegen des Artikels „Braca Brarueh“ nach § 65 a St. G. verboten.

L. 5646 (5952)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie dla spraw karnych na mocy §. 489 i 493 p. k. i 36 ustawy prasowej orzekł.

a) że treść artykułu w dwutygodniku politycznym spółecznym i literackim „Głos polski“ w Paryżu z dnia 25 lipca 1887, nr. I umieszczonego pod napisem „Instytucya skarbu polskiego“ poczynającego się od słów „Zasadnicze podstawy działania komisyi“ a kończące się słowami „nad dzisiejszą bezbronnością narodu“ zawiera znamiona zbrodni zdrady stanu z §. 58 c. u. k. i

b) że treść artykułu w tym samym dwutygodniku pod napisem „przegląd dziennikarstwa krajowego“ od słów “zwłaszcza że prawie wszystkie utwory“ do słów „urojone barwy i zasady“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i dla tego dalsze rozpowszechnienie tego dwutygodnika się zakazuje.

Wskutek tej uchwały jest wzbronionem dalsze rozpowszechnienie tegoż „Głosu polskiego“ w Paryżu z dnia 25 lipca 1887 nr. 1.

Stanisławów, 16 sierpnia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 30137 (5833 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza zagubionej książeczki kasy oszczędności Lwowskiej, z 5 maja 1887 nr. 60096 na 400 złr. aby pretensyę swoją do tej książeczki w 6 miesięcach. od ostatniego ogłoszenia tego edyktu, tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosił, inaczej takowa za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, 23 lipca 1887.

L. 11673 (5819 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkob. Ludwika Komarnickiego że Ewelina Zarewiczowa i Amalia z Jasińskich Komarowa imieniem własnem i jako matka i opiekunka nieletnich Heleny, Amalii, Edmunda, Emila i Wandy Komarów, wniosły pod dniem 27 listopada 1885 do l. 11673 skargę przeciw nim do tegoż sądu o uznanie praw i wpisu na karcie C wyk. hip. 17 obejmującego dobra Uście pod pozycyą 29 zamieszczonego za zgasłe wskutek zadawnienia i orzeczenie iż wpis ten po prawomocności wyroku mają być wykreślone że im ustanowiono celem zastępywania ich w tym sporze kuratora w osobie adw. dr. Freudenberga z substytucyą adw. dr. Milgroma z Kołomyi i że pierwszemu z nich doręczono skargę celem wniesienia pisemnej obrony do dni 90.

W końcu poleca się rzeczonym pozwanym ażeby albo udzielili ustanowionemu kuratorowi ze swej strony potrzebnych dowodów, albo też innego przedstawili sądowi pełnomocnika.

Kołomyja, 3 grudnia 1885.

L. 5791 (5826 3—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Balwyja uwiadamia się że mikołaj Balwyj wniósł przeciw niemu i towarzyszom pozew pod dniem 17 lipca 1887, l. 5791 o sprostowanie dekretu dziedzictwa po śp. Pawle Balwyju i o własność realności wykazem hipotecznym l. 13 gminy Podjasków objętej zpn. który to pozew do rozprawy ustnej z terminem na dzień 20 października 1887 o godz. 9 przedpołudniem zdekretowano a dla Stefana Balwyja kuratorem ad actum w osobie pana Waydowskiego c. k. notaryusza w Bochni ustatanowiono i temuż napis pozwu doręczono

Wzywa się zatem Stefanai Balwyja, aby ustanowionemu knratorowi nformacyi udzielił, albo też sam się zgłosił, inaczej skutki z zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, dnia 27 lipca 1887.

L. 20517 (5864 1—3)

C. k. sąd krajowy z powodu skargi M. Laudana przeciwko Abrahamowi Arberowi o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Arbera kuratora w osobie adw. dr. Dabiji z substytucyą adw. dra. Kopffa i wzywa go, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub sobie innego zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł. w razie bowiem przeciwnym skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 5 sierpnia 1887.

L. 7031 (5869 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem doręczenia tus. nakazu zapłaty z 30 kwietnia 1887 L. 5886 wydanego w sprawie wekslowej Markusa Altschüler przeciw Szymonowi i Ludwice Wozniewskim o 31 zł. z pn. niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych adwokat dr. Weissteina kuratorem z substytucyą adwokata Sternklara, ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi celem ochrony praw swych potrzebne dowody udzielili, albo też innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisaś będą musieli.

Taruopol, 28 maja 1887.

L. 5146 (5876 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza że Samuel Glogier wniósł pod dniem 23 czerwca 1887 l. 5146 przeciw Samuelowi Winkler pozew o unieważnienie intabulacyi własności 210 części ciała hipotecznego l. w. h. 632 w Husiatynie i że kuratorem pozwanego ustanowiono Leona Adlersteina w Husiatynie, a do obrony termin na 12 października 1887 wyznaczono.

Wzywa się więc Samuela Winklera by powyższemu kuratorowi środki obrony podał lub innego sobie ustanowił w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie przypisze.

Husiatyn, 13 lipca 1887.

L. 7557 (5964 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do publicznej wiadomości że Towarzystwo c. k. uprz. kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej wniosło przeciw Marcinowi Nestajko niewiadomemu z miejsca pobytu pozew prowizoryczny o naruszenie w posiadaniu gruntu w Otynii między granicznikami Nr. 232 a 233 położonego i że w tej sprawie termin na dzień 31 sierpnia 1887 o godz. 3 po południu.

Wzywa się zatem Marcina Nestajko ażeby na powyższym terminie osobiście się jawił lub ustanowionemu kuratorowi współpozwanemu Józefowi Piotrowskiemu że Słobody rungórskiej potrzebnej informacyi udzielił, gdyż skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 20 lipca 1887.

L. 5132 (5889 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza że ustanowił celem doręczenia pozwu przez Jana Twardowskiego i Jagę Twardowską o uznanie za właścicieli par. bud. 290 i par. grt. (1299/2) (1300/2) i 1305 w Hanaczowie dnia 16 czerwca 1887 l. 5132 przeciw Michałowi Szywale wniesionego, dla tegoż ostatniego jako niewiadomego z miejsca pobytu i życia kuratorem Mikołaja Dobusz.

Wzywa się zatem Michała Szywałę aby nstanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, albo innego zastępcę prawnego mianował gdyż inaczej złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał,

Gliniany, dnia 25 czerwca 1887.

L. 2259 (5904 1—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Mojżesza Furnheima iż Małka Ellenberg przeciwko niemu pozew o zapłacenie 300 zł. zpn. de prs. 16 października 1886 l. 12196 wniesła i że dla tegoż adwokat dr. Władwsław Jahl w Jarosławiu kuratorem zamianowany został do którego nieznany zgłosić się i swe środki obrony zapodać lub sądowi innego swego zastępcę oznajmić winien.

Z c. k. sądu powiatowego
Jarosław, dnia 24 maja 1887.

L. 7029 (5867 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem doręczenia tus. nakazu zapłaty z 30 kwietnia 1887 l. 5884, wydanego w sprawie wekslowej Markusa Allschüler przeciw Szymonowi i Ludwice Wozniarskim o 50 złr. z przyn., dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych adw. dr. Axelrada kuratorem z zastępstwem adw. dr. Leiblingera ustanowiono.

Wzywa sią zatem pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi celem ochrony swych praw potrzebne dowody udzielili albo też innego pełnomocnika sobie ustanowili i sądowi go wymienili, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania wyniknące sami sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol, 28 maja 1887.

L. 7020 (5868 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem doręczenia tus. nakazu zapłaty z 30 kwietnia 1887 L. 5583 wydanego w sprawie wekslowej Markusa Allschulera przeciw Szymonowi Woźniarskiemu o 50 złr. z pn., niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu kuratorem adw. dr. Łuczakowskiego z substytucyą adw. dr. Kwiatkowskiego ustanowiono. Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu dlań kuratorowi, celem ochrony swych praw, potrzebne dowody udzielił, albo też innego pełnomocnika sobie ustanowił i sądowi wymienił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania wynikające, sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, 28 maja 1887.

L. 7030 (5870 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy, podaje do wiadomości, że celem doręczenia tus. nakazu zapłaty z 30 kwietnia 1887 L. 5585, wydanego w sprawie wekslowej Markusa Altschulera przeciw Szymonowi i Ludwice Woźniarskim o 50 złr. z pn., dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, adwokata dr. Sternklara kuratorem z zastępstwem adwokata dr. Weissteina ustanawia.

Wzywa się zatem pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi, celem ochrony swych praw potrzebne dowody udzielili, albo też innego pełnomocnika sobie ustanowili i sądowi go wymienili, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania wynikające sami sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol, dnia 28 maja 1887.

L. 10467 (5935 1—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Bazylego Fedoryka zawiadamia się, iż w skutek wyniesionego przeciw niemu przez Hersza Pikholza pozwu de praes. 27 czerwca 1887 l. 10467 o wykreślenie sumy 100 złr. w. a. ze stanu biernego realności pod l. 107 m. w Stryju położonej celem bronienia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Baczyńskiego z substytucyą adw. Byliny ze Stryja, wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 15 września 1887 na godz. 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanego, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć, lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

C. k. sąd powiatowy.
Stryj, dnia 30 czerwca 1887.

L. 29140 (5929 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drochobyczu uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Józefę z Czerwieckich Jasińską, że na prośbę Alberta (Adalberta) Kutz pod d. 4 grudnia 1886 wniesioną, dozwolił na wpis prawa własności realności pod lk 6 na Wojtowskiej górze w Drohobyczu położonej dotąd wedle lib. fund. Wojtowska Góra T. III p. 127 u poz 89 na rzecz Józefy z Czerwieckich Jasińskiej zapisanej, dla proszącego Alberta Kutz, i że dla niewiadomej z życia i miejtca pobytu kuratora w osobie adw. Bpfla w Drohobyczu ustanowiono.

Wzywa się przeto Józefę z Czerwieckich Jasińską, by albo sama się zgłosiła, lub też kuratorowi potrzebne informacye udzieliła, innaczej wyniknąć nogące złe skutki sama sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 7 grudnia 1886.

L. 20316 (5863)

Sąd krajowy w spawie egzekucyjnej Maryi hr. Starzyńskiej przeciw Jakóbowi Nawrockiemu o 6000 złr. dla nieobecnego Jakuba Nawrockiego ustanawia adw. dr. Kapiszewskiego kuratorem i o tem nieobecnego zawiadamia.

Kraków, 5 sierpnia 1887.

L. 9452 (5865)

C. k. sąd obwodewy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że równocześnie poleca prowadzącemu regestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisanie przy firmie „Kasa zaliczkowa w Nadwórnie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia odbytem w dn. 7 lipca 1887 w skład dyrekcyi na dalszych lat 3 wybrani zostali ponownie: 1) ks. Wojciech Rosebayger rz. kat. wikaryusz na dyrektora, 2) Leopold Wojkowski urzędnik wydziału powiatowego na zastępcę dyrektora i 3) Stanisław Zurakowski nanczyciel na kasyera.

Stanisławów, 27 lipca 1887.

L. 19258 5816

C. k. sad krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w dniu 16 lipca 1887 w regestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy zaprotokołowanej firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Brzesku, spółka zaregestrowana z odpowiedzialnością nieograniczoną“, wykreślono dotychczasowego dyrektora drugiego, ks. Stanisława Dylskiego, a wpisano natomiast Franciszka Kalinowskiego, c. k poborcę podatków w Brzesku, jako drugiego dyrektora, a to na podstawie uchwały walnego zgromadzenia członków Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku z dnia 13 maja 1887 z tem, że firmę Towarzystwa podpisywać będzie Franciszek Kalinowski w ten sposób, iż pod stampiglią lub napisem firmy Towarzystwa wspólnie z jednym z dalszych do regestru wpisanych dyrektorów podpis swój „Kalinowski“ położy.

Kraków, 22 lipca 1887.

L. 4834 (5813 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu ogłasza, że 31 lipca 1886 umarł w Lipnicy murowanej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli ks. Józef Szeliga.

Ponieważ tutejszemu sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłużą prawo spadku, przeto wzywa się wszystkich roszczących sobie jakie prawa do tego spadku, by w przeciągu roku, licząc od daty tego ogłoszenia, do sądu się zgłosili, tytuł swój prawny wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli, o ile że pertraktacya spadku, dla którego kuratorem ustanowiono ks. Stanisława Swierczewskiego proboszcza w Lipnicy murowanej przeprowadzoną zostanie z tymi, którzy oświadczenia do spadku wnieśli i prawny tytuł wykazali i tymże spadek, względnie część spadku przyznaną zostanie, a gdyby się nikt do spadku nie zgłosił odnośny spadek (względnie część spadku) jako bezdziedziczny, wysokiemu c. k. Skarbowi Państwa na własność przyznanym zostanie.

Wiśnicz, dnia 29 lipca 1887.

L. 24253 (5910 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcina, Maryę, Juliannę, Irenę i Maryannę Tymczynów, że z powodu zgłoszenia przez Jana i Antoninę Szczepańskich prawa własności do $^{11}/_{12}$ części realności lwowskiej pod l. $840^{1}/_{4}$ na imię Zofii z Wodylewiczów Tymczyna tudzież do $^{15}/_{16}$ części realności lwowskiej pod l. $861^{1}/_{4}$ na imię Michała Tymczyna zaintabulowanych ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Dzięglelewicza z substytucyą adwokata dr. Paździery.

Lwów, dnia 30 lipca 1887.

L. 3597 (5824 3—3)

C. k. sąd obwodowy Wadowicki wzywa posiadacza wrzekomo zaginionego weksla z daty Andrychów 15 kwietnia 1886, opiewającego na kwotę 100 złotych reńskich wal. austr. płatnego w Andrychowie za rok po wystawieniu na zlecenie własne Wojciecha Kreczmera, a przez Tomasza Pietraszkę akceptowanego, aby takowy w przeciągu 45 dni tutejszemu sądowi przedłożył, po upływie bowiem terminu tego na ponowne żądanie Wojciecha Kreczmera, weksel ów za nieważny i niebyły uznany będzie.

Wadowice, 23 lipca 1887.

L. 9856 (5822 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Majera Marka, że pod dniem 4 lutego 1887 do l. 1650 wniósł przeciw niemu Gedalie Weissvogel prośbo wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 70 złr. z pn. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dlań kuratora adwokata dr. Langnera, a adwokata dr. Weissteina zastępcą jego, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Majera Marka, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol, 30 lipca 1887.

L. 11672 (5820 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha hr. Gołuchowskiego, że Ewelina Zarewiczowa i Amalia z Jasińskich Komarowa, imieniem własnem i jako matka i opiekunka nieletnich: Heleny, Amalii, Edmunda, Emila i Wandy Komarów wniosły pod dniem 27 listopada 1885 do l. 11673 skargę przeciw niemu do tegoż sądu o uznanie praw i wpisu na karcie C. wyk. hip. 17 obejmującego dobra Uście pod pozycyą 32 zamieszczonego za zgasłe wskutek zadawnienia i orzeczenie, iż wpis ten po prawności wyroku ma być wykreślony, że mu ustanowiono celem zastępywania go w tym sporze kuratora w osobie adw. dr. Freudenberga z substytucyą adw. dr. Milgroma z Kołomyi i że pierwszemu z nich doręczono skargę celem wniesienia pisemnej obrony do dni 90.

W końcu poleca się rzeczonym pozwanym ażeby albo udzielił ustanowionemu kuratorowi ze swej strony potrzebnych dowodów, albo też innego przedstawił sądowi pełnomocnika.

Kołomyja, 3 grudnia 1885.

L. 18714 (5817 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomasza Bodziocha, iż celem doręczenia mu uchwały l. 2410/87, zezwalającej na ekstabulacyę prawa zastawu dla sumy 500 złr. wraz z przyn. ze stanu biernego do p. Wandy Chwalibogowej należących dóbr Wojnicz z przyległościami, na rzecz Tomasza Bodziocha intabulowanego, ustanowił dla niego kuratorem ad actum adw. Dobiję w Krakowie, i temuż wspomnianą uchwałę doręczył.

Wzywa się przeto Tomasza Bodziocha, aby swemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi lub sądowi innego wskazał pełnomocnika, gdyż inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

Kraków, 22 lipca 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 235 (5966)

Ogłoszenie.

W myśl §. 41 statutu zaprasza podpisana Rada zawiadowcza P. T. członków Towarzystwa na nadzwyczajne ogólne zgromadzenie które się odbędzie w lokalu Towarzystwa na dniu 5 września 1887 o godzinie 3 po południu, z następującym porządkiem dziennym.

1) Sprawozdanie o stanie majątku towarzystwa.
2) Wniosek na rozwiązanie towarzystwa.
3) Usunięcie dyrekcyi i wybór organy dlt przeprowadzenia likwidacyi.

Gdyby likwidacya towarzystwa uchwaloną nie została, w takim razie będą rosztrzygnięte następujące dalsze sprawy.

4) Wybór nowej dyrekcyi.
5. Wybór trzech członków Rady zawiadowczej.
6. Zmiana §. 48 a) statutu.
7. Przystąpienie do „Związku“ stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.

Jeżeliby na tem zgromadzeniu żądana §. 46 al. b) ilość członków nie zjawiła się, będzie za ośm dni zwołane powtórne zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych większością dwóch trzecich części głosów rozstrzygać będzie.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Busku, stowarzyszenia zaregestrowanego z nieograniczoną poręką.

Busk, 17 sierpnia 1887.

Ks. Daniel Taniaczkiewicz, Prezes. Łukasz Sołtys, Sekretarz.

Obwieszczenie.

W obrębie skarbu Boryniańskiego są od 1 maja 1888 do wydzierżawienia na 3, ewentualnie na 6 lat:

25 propinacyj,
24 gospodarstw ekonomicznych i
27 młynów wodnych.

Bliższe warunki dzierżawy mogą być w zarządzie dóbr skarbowych w Boryni przejrzane.

Na pisemne zapytania udzielane będą bliższe wyjaśnienia.

Termin do wniesienia ofert na piśmie do zarządu dóbr skarbowcch w Boryni (koło Chyrowa) upływa z końcem 1 listopada 1887. 5764

Zarząd dóbr skarbowych w Boryni.

OBWIESZCZENIE.

W oddziale zastawniczym ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny,

w domu własnym pod liczbą 2 przy ulicy Ormiańskiej, odbędzie się

dnia 5 września 1887 i w dniach następnych,

w czasie godzin urzędowych przed i popołudniowych

publiczna licytacya

zapadłych do wykupna po dzień 20 lutego 1887, a nie wykupionych zastawów, w szczególności:

klejnotów, złota, srebra, korali, zegarów, obrazów i t. p.

Wykupna przyjmować się będzie tylko do dnia licytacyi.

Prolongaty przyjmowane nie będą.

Lwów, dnia 16 lipca 1887. 56…

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki pap…